

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

ppłk dypl. Bolesław PODCHOROWSKI

**1 KORPUS PANCERNY
W OPERACJI ŁUŻYCKIEJ
2 armii WP**

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

~~5/543~~



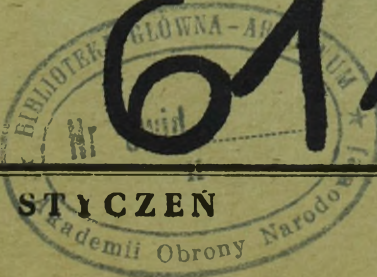
~~05-000564-003-0~~

61119

REMBERTÓW

STYCZEŃ

1966



Colour Chart #13

Blue

Cyan

Green

Yellow

Red

Magenta

White

3/Color

Black



SPH

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Wly

42

pplk dypl. Bolesław PODCHOROWSKI

**1 KORPUS PANCERNY
W OPERACJI ŁUŻYCKIEJ
2 armii WP**

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej

~~5/543~~

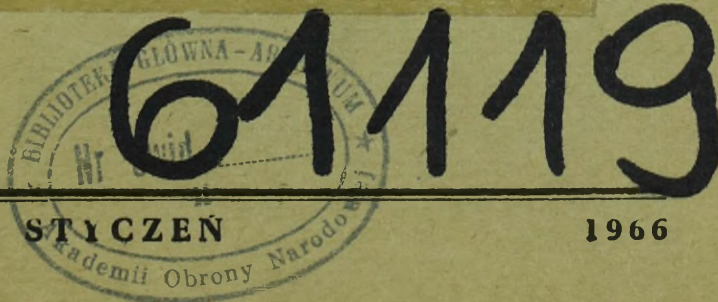


~~05-000564-003-0~~

REMBERTÓW

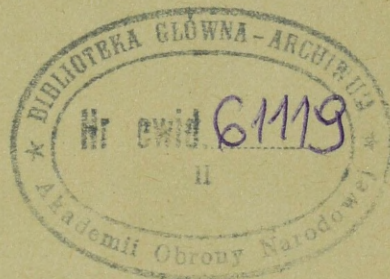
STYCZEŃ

1966



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ



ppłk dypl. Bolesław PODCHOROWSKI

1 Korpus Pancerny w operacji łużyckiej 2 armii WP.



REMBERTÓW

Styczeń

1966 r.

1 KORPUS PANCERNY W OPERACJI ŁUŻYCKIEJ 2 ARMII WP

Działania 1 korpusu pancernego WP w ramach operacji berlińskiej nie znalazły dotąd należnego im miejsca w literaturze wojskowo-historycznej. Prócz krótkich i fragmentarycznych epizodów tych działań zebranych w artykułach omawiających udział 2 armii WP w operacji berlińskiej szerszych opracowań na ten temat nie ma.

W studium o udziale Wojska Polskiego w operacji berlińskiej powstała więc luka, którą, moim zdaniem, należy zappełnić. Nie można bowiem przechodzić obojętnie obok spraw nurtujących niejednego uczestnika walczącego w szeregach 1 korpusu pancernego. Jest to wskazane tym bardziej, że przemilczanie przebiegu tych działań zrodziło wiele fałszywych wersji i niedomówień.

Jako były oficer 1 korpusu pancernego pragnę przypomnieć dzieje operacji łużyckiej, w której tak doniosłą rolę odegrał korpus. W pracy swojej wykorzystałem dokumenty archiwalne dowództwa, sztabu i rodzajów wojsk 2 armii, 1 korpusu pancernego, 1 brygady piechoty zmotoryzowanej, 2, 3, i 4 brygady pancernej oraz oddziałów korpuśnych.

Jednocześnie chcę zaznaczyć, że ze względu na ograniczoną objętość artykułu oraz braku szeregu danych w dokumentach archiwalnych niektóre zagadnienia omówione są fragmentarycznie i dlatego opracowanie niniejsze nie pretenduje do przedstawienia pełnego obrazu działań 1 korpusu pancernego w operacji łużyckiej.

Przed walką

Po sforsowaniu Bugu przez Armię Radziecką i wyzwoleniu wschodnich terenów Polski 1 korpus pancerny, został podporządkowany bezpośrednio Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego, przerzucony z miejsca formowania — Berdyczowa — w rejon Chelma, gdzie kontynuował intensywne szkolenie, na nowootrzymanym sprzęcie.

Niezwłocznie po wyzwoleniu przez Armię Radziecką w ofensywie zimowej ziem polskich leżących na zachód od Narwi i Wisły Naczelne Dowództwo WP przystąpiło do planowej dyslokacji wojsk, mającej na celu równomierne rozmieszczenie ich na terenie całego kraju. W związku z tym na mocy dyrektywy Naczelnego Dowództwa WP z dnia 3 lutego 1945 r. część oddziałów 1 korpusu pancernego przerzucono do rejonu Żyrardowa (40 km na zachód od Warszawy), a następnie dyrektywą z dnia 15 lutego wszystkie związki korpusu z rejonu Chelma i oddziały z rejonu Żyrardowa skierowane zostały transportem kolejowym i samochodowym w rejon Krzyża (110 km na północny zachód od Poznania).

29 lutego 1 korpus pancerny dyrektywą Naczelnego Dowództwa WP został operacyjnie podporządkowany dowódcy 1 Frontu Białoruskiego, marszałkowi Żukowowi, i otrzymał rozkaz ześrodkowania się do 5 marca w okolicy Myśliborza (35 km na północny zachód od Gorzowa Wielkopolskiego na Pomorzu Zachodnim).

19 marca 1945 r. 1 korpus pancerny znajdujący się w okolicy Myśliborza w myśl nowej dyrektywy Naczelnego Dowództwa WP wyszedł z operacyjnego podporządkowania dowódcy 1 Frontu Białoruskiego otrzymując zadanie przegrupowania się w rejon Trzebnicy (około 20 km na północ od Wrocławia), do dyspozycji dowódcy 1 Frontu Ukraińskiego, marszałka Koniewa.

~~Omawiany marsz-manewr 1 korpusu pancernego, dokonywany wzdłuż frontu, w bliskiej strefie przyfrontowej, stanowi ciekawy przykład manewru związkami taktyczno-operacyjnymi, z jednego na drugi kierunek operacyjno-strategiczny w zależności od potrzeb i przewidywanych celów.~~

Marsz-manewr 1 korpusu pancernego przeprowadzono sposobem kombinowanym. Czołgi, działa pancerne i ciągniki z załogami i obsługą ze względu na duże odległości przetrzucano transportem kolejowym, zaś pozostały sprzęt i oddziały korpusu — transportem samochodowym.

Na uwagę zasługuje dobre inżynierskie zabezpieczenie marszrut dla oddziałów przesuujących się transportem samochodowym oraz wzorowe zabezpieczenie techniczne, dzięki czemu wojska i sprzęt zostały w całości doprowadzone do nowego rejonu ześrodkowania, w pełnej zdolności bojowej i technicznej.

W rejonie Trzebnicy, który osiągnięto 4 kwietnia, dowódca 1 Frontu Ukraińskiego podporządkował 1 korpus pancerny dowódcy 2 armii WP, gen. K. Świerczewskiemu. W myśl jego rozkazu korpus od dnia 7 kwietnia do 10 kwietnia 1945 r. przegrupował się w nowy rejon ześrodkowania na północny zachód od Bolesławca.

Powyższe przegrupowanie 1 korpusu pancernego dokonane zostało już w ramach przygotowania przez 2 armię WP operacji zaczepnej na kierunku Rothenburg, Budziszyn, Drezno. Operacja ta stanowiła część składową działań 1 Frontu Ukraińskiego w berlińskiej operacji strategicznej Armii Radzieckiej.

W sumie, kombinowane marsze wykonane przez związki i oddziały korpusu, zarówno dla transportu samochodowego jak i dla wozów bojowych, wynoszące setki kilometrów, były surowym egzaminem dla mechaników-kierowców i całego stanu osobowego, którym dały pełne doświadczenie w prowadzeniu i w manewrowaniu wozami bojowymi w warunkach dziennych i nocnych.

Zdobyte w marszach doświadczenie, wzorowa postawa mechaników-kierowców, zgranie załóg i obsług, pododdziałów, oddziałów i związków wewnątrz korpusu potwierdziło, że korpus jest związkiem silnym i groźnym, zdolnym do wykonywania poważnych zadań.

Skład 1 korpusu pancernego w przeddzień operacji łuzyckiej przedstawiał się następująco:

- dowództwo i sztab korpusu;
- 1 brygada piechoty zmotoryzowanej;
- 2, 3 i 4 brygady pancerne (każda po 65 czołgów T 34);
- 24, 25, 27 pułki artylerii pancernej (każdy po 21 dział pancernych);
- 2 pułk moździerzy (36 moździerzy 120 mm);

- 1 dywizjon artylerii raketowej (8 wyrzutni M 13);
- 26 pułk artylerii przeciwlotniczej (16 dział przeciwlotniczych 37 mm i 16 okm przeciwlotniczych sprzężonych);
- 2 batalion rozpoznawczy (10 czołgów T 34, 16 samochodów pancernych i transporterów opancerzonych);
- 6 batalion łączności (5 czołgów T 34, 10 samochodów pancernych, 14 radiostacji);
- 15 batalion saperów;
- 10 kompania obrony przeciwchemicznej;
- 7 batalion sanitarny;
- klucz lotniczy;
- 9 kompania dowozu materiałów pędnych;
- 14 ruchome warsztaty remontu czołgów;
- 15 polowe warsztaty remontu samochodów;
- 17 artyleryjskie warsztaty remontu;
- 12 piekarnia polowa;
- ruchomy warsztat umundurowania;
- korpuśny punkt wymienny; Y
- bank polowy;
- poczta polowa.

Korpus liczył łącznie: 10 884 ludzi (tj. około 96% stanu osobowego), 210 czołgów T 34, 63 dział pancernych, 74 samochodów i transporterów opancerzonych, 40 dział przeciwpancernych, 121 rusznic przeciwpancernych, 94 moździerzy, 8 wyrzutni raketowych M 13, 16 dział przeciwlotniczych 37 mm, 25 pojedynczych i 64 sprzężonych ciężkich karabinów przeciwlotniczych, 65 ciężkich i 493 ręcznych karabinów maszynowych, 4 935 pistoletów maszynowych, 3 095 karabinów, 804 samochodów, 183 motocykli, 3 traktory, 3 samoloty, 119 radiostacji.

W składach korpusu, w związkach i oddziałach, znajdowało się:

- | | |
|-----------------------------|---------------|
| — amunicji różnych rodzajów | — 1,5—2,8 jo; |
| — MPS — paliwo Diesla | — 2 jn; |
| — paliwo KB | — 1,3 jn; |
| — benzyny | — 1,6 jn; |
| — żywności na 5 dni. | |

Zadanie i rola 2 armii

W myśl otrzymanego dnia 11 kwietnia wyciągu z dyrektywy 1 Frontu Ukraińskiego 2 armia WP, wykonując główne uderzenie na lewym skrzydle, miała sforsować rzekę Nysę, przelamać obronę niemiecką na odcinku Rothenburg, Nieder Neudorf, po czym wprowadzając w wyłom 1 korpus pancerny rozwijać natarcie w ogólnym kierunku na Niesky, Kleinwelka, Drezno.

Na prawo, pod dowództwem gen. Zadowa, miała prowadzić działania zaczepne 5 armia gwardii (radziecka), wchodząca w skład centralnego zgrupowania Frontu. Jej zadaniem było sforsowanie rzeki Nysa, przelamanie obrony nieprzyjaciela na odcinku Żarki Wielkie, Muskau i rozwinięcie powodzenia w ogólnym kierunku na Torgau (około 75 km na północny zachód od Drezna).

Lewy sąsiad 2 armii WP — 52 armia (radz.) otrzymała zadanie sforsowania częścią sił swego prawego skrzydła rzeki Nysy, przelamania obrony nieprzyjaciela na odcinku (wył) Nieder Neudorf, (wył) Pieńsk i po wprowadzeniu w wyłom 7 korpusu zmotoryzowanego gwardii — rozwinięcia powodzenia w kierunku na Budziszyn i południowo-wschodnie przedmieścia Drezna.

Z zadania 2 armii w ramach zadań wojsk Frontu wyraźnie wynikała jej rola i miejsce w operacji berlińskiej. 2 armia wchodziła w skład pomocniczego zgrupowania uderzeniowego lewego skrzydła Frontu, którego zasadniczym zadaniem było przez natarcie w ogólnym kierunku na Drezno — zabezpieczenie od południa centralnego zgrupowania uderzeniowego Frontu i rozszerzenie frontu natarcia.

W ramach tego zgrupowania pomocniczego 2 armia spełniała główną rolę, gdyż jej lewy sąsiad przechodził do działań zaczepnych jedynie częścią sił na swym prawym skrzydle.

Głębokość i treść zadań 2 armii oraz jej sąsiadów wskazywały na konieczność zorganizowania między nimi ścisłego taktycznego współdziałania na całą głębokość operacji. Praktycznie jednak mogło ono być zrealizowane jedynie z lewym sąsiadem. Natomiast współdziałanie z prawym sąsiadem w okresie przełamania obrony nieprzyjaciela mogło mieć jedynie charakter operacyjny ze względu na istniejącą lukę między odcinkami przełamania oraz kierunki głównych uderzeń.

Charakterystyka terenu

Teren w pasie działania 2 armii na zachód od Nysy w części północnej i środkowej pokryty był zwartym masywem leśnym Muskauer Forst, głębokości do 50 km, przy czym poprzecinany był on licznymi jeziorami i kanałami, błotnistymi strumieniami i rzekami, co w połączeniu ze sobą stanowiło poważną przeszkodę dla nacierającego.

Część południowa terenu obfitowała w liczne osiedla, jeziora i również pokryta była lasami, lecz o charakterze mniej zwartym niż na północy.

Jakkolwiek miejscowości i osiedla murowane skupione wokół dróg i szos w południowej części terenu, zamykały odcinki między lasami, co przy istnieniu szeregu przeszkód naturalnych stanowiło nadzwyczaj dogodne warunki do zorganizowania silnych punktów oporu — to jednak ta część terenu była najbardziej dogodna do prowadzenia działań zaczepnych.

Największą przeszkodą naturalną stanowiła rzeka Nysa, płynąca w dolinie szerokości dochodzącej do 2 km. W pasie natarcia 2 armii szerokość jej wynosiła od 25 do 40 m, głębokość 1,2—2,5 m, szybkość prądu 0,8—1,3 m na sek., wysokość brzegów 1,5—2,5 m. Istniejące na Nysie brody były w większości niedogodne do przeprawy czołgów. Na stan rzeki miały doniosły wpływ urządzenia hydrotechniczne, które sztucznie mogły podnieść poziom jej wód.

W głębi cała przestrzeń terenu poprzecinana jest licznymi rzekami o biegu południowym, jak Weissner Schöps, Schwarzer Schöps, Szprewa, Schwarzwasser, Schwarzer Elster i inne.

Największą przeszkodą spośród tych rzek była Szprewa, o wysokich brzegach i piaszczystym dnie, mająca w rejonie na północ od Budziszyna szerokość 20—30 m i głębokość 0,8—2,5 m.

Drożnia w południowej części terenu, do rubieży Budziszyna, była na ogół słabo rozbudowana. Aczkolwiek na tej przestrzeni, w porównaniu z północną częścią terenu, stan i ilość dróg były wyjątkowo dobre — to jednak nie zapewniały one w dostatecznym stopniu warunków dla działań związków pancernych.

Ponieważ wszystkie drogi biegły przez masywy leśne lub też obfitowały w znaczną ilość mostów, pozwalało to nieprzyjacielowi na szybkie zamykanie dróg przez minowanie, barykadowanie, urządzenie zawal leśnych, wysadzanie mostów i urządzenie zasadzek ogniowych.

Sieć komunikacyjna w okolicy Budziszyna i dalej na zachód jest silnie rozwinięta. Biegnie tu cały szereg dogodnych dróg w kierunku ze wschodu na zachód, w tym autostrada Budziszyn — Drezno. Ogółem do Budziszyna prowadzi osiem dróg bitych i trzy linie kolejowe. Ta duża ilość dróg w okolicy Budziszyna ułatwiała hitlerowcom szybkie przemieszczanie wojsk na zagrożone kierunki, zapewniała dogodny manewr i zaopatrzenie w toku walki.

Reasumując, należy stwierdzić, że teren po zachodniej stronie był bardzo trudny dla działań związków pancernych i wybitnie dogodny do obrony.

Teren własny na wschód od Nysy pokryty był dużymi kompleksami leśnymi, co sprzyjało dokonaniu skrytego ześrodkowania i przegrupowania związków pancernych w okresie przygotowawczym do operacji.

Wschodni brzeg rzeki Nysa na kierunku działania 1 korpusu pancernego był wysoki i urwisty. Wymagało to dużego nakładu pracy przy przygotowywaniu zjazdów do miejsc przeprawy czołgów.

Sieć dróg po stronie własnej była stosunkowo słabo rozwinięta. W większości były to drogi gruntowe i przesieki leśne o słabej nawierzchni. Trzeba więc było budować szereg nowych dróg i tras kolumnowych, przystosować dla ruchu przesieki leśne układając na piaszczystych i bagnistych odcinkach tych przesiek drewnianą nawierzchnię.

Nieprzyjaciel

Na zachodnim brzegu Nysy na odcinku Lwówek Śląski, Cottbus broniła się 4 armia pancerna działająca na północnym skrzydle grupy armii „Centrum” (dowódca grupy — feldmarszałek Schörner).

Według orientacyjnych danych, w skład 4 armii pancernej początkowo wchodziło osiem dywizji oraz szereg samodzielnych brygad, pułków i batalionów. W toku operacji 4 armii pancernej dodatkowo operacyjnie podporządkowano około trzech dywizji, kilka brygad i pułków.

Przed frontem wojsk 2 armii na głębokości taktycznej obrony nieprzyjaciela broniła się dywizja zmotoryzowana „Brandenburg” (bez 2 pułku) pod dowództwem generała-majora Hubsteina oraz 1 batalion 50 pułku marszowego, 3096, 94 i 93 bataliony forteczne ciężkich karabinów maszynowych, 678 brygada saperów (w składzie dwóch batalionów), 128 batalion Volkssturmu, 1 i 2 batalion 1244 pułku grenadierów. Oddziały te podlegały operacyjnie dowódcy dywizji zmotoryzowanej „Brandenburg”.

W sumie, na głębokości taktycznej nieprzyjaciel posiadał około piętnaście batalionów oraz 190 dział i moździerzy, przy czym na odcinku Rothenburg, Nieder Neudorf nasycenie na 1 km frontu wynosiło w piechocie około 1,5 batalionu, w artylerii i moździerzach około 13—18 luf.

O głębszych odwodach nieprzyjaciela 2 armia nie posiadała żadnych wiadomości, nie mógł ich więc mieć także dowódca 1 korpusu pancernego. Fakt ten uniemożliwił dokonanie pełnej i realnej oceny położenia i możliwości przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela, co nie mogło pozostać bez wpływu na rozwój wydarzeń w toku trwania operacji. Zasadniczą przyczyną braku wiadomości o głębszych odwodach nieprzyjaciela — moim zdaniem była niedostateczna organizacja agenturalnego, a przede wszystkim lotniczego rozpoznania.

Rozbudowa struktury obronnej hitlerowców była doskonale dostosowana do sprzyjających warunków terenowych. Na głębokości obrony 4 armii pancernej nieprzyjaciel rozbudował w oparciu o szereg rzek i kanałów przy pasy obronne.

Pierwsza pozycja przebiegała wzdłuż zachodniego brzegu Nysy i składała się z trzech transzei o pełnym profilu połączonych ze sobą rowami łączącymi.

W odległości 2—3 km od Nysy rozbudowana była druga pozycja obrony w postaci jednej transzei o pełnym profilu. Osiłaniata ona główne rejonu stanowisk ogniowych artylerii.

Drugi pas obrony nieprzyjaciela przebiegał w odległości 6 km od Nysy, wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Weisser Schöps. Na strukturę drugiego pasa składały się dwie-trzy transzeje na kierunkach dostępnych i jedna na kierunkach trudno dostępnych oraz umocnione miejscowości zamykające dostępne kierunki między masywami leśnymi. Głębokość tego pasa wynosiła 8 km.

Pośrednia pozycja obrony przebiegała w odległości około 18 km od Nysy wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Schwarzer Schöps i składała się z jednej-dwóch transzei.

Armijną rubież obrony rozbudowano wzdłuż zachodniego brzegu Szprewy, to jest w odległości około 31 km od przedniego skraju. Na jej strukturę składała się jedna transzeja o pełnym profilu z licznymi stanowiskami ogniowymi broni maszynowej i BSB oraz umocnione miejscowości, z których najsilniejszą był Budziszyn.

Niezależnie od tego nieprzyjaciel rozbudował cały szereg zapór inżynierskich, które zamykały dogodnie do natarcia kierunki. Na szosach i drogach ustawiono barykady z drzewa i kamienia, a na niektórych odcinkach dróg przygo-

towano zawaly, miny-niespodzianki i fugasy. Ludność miejscowa, w tym część kobiet i młodzież, otrzymała broń. Zostały stworzone garnizony, oddziały Volkssturmu, Jungsturmu z zadaniem wzmocnienia obrony w poszczególnych miejscowościach przekształconych w punkty oporu.

Na podkreślenie zasługuje masowe zastosowanie przez hitlerowców broni przeciwczołgowej, tzw. „panzerfaustów” (pięści pancernych) i „panzerschrecków” (postrachów pancernych). Siła przebijania pancerza pocisku „panzerfausta” najnowszego typu dochodziła do 135 mm przy korzystnym kącie spotkania, a celna donośność do 80 m, zaś pocisku „panzerschrecka” siła przebicia do 100 mm, a donośność do 150 m. W ostatnich miesiącach wojny, po przeniesieniu się działań na terytorium Niemiec, „pięść pancerna” stała się podstawową bronią przeciwpancerną niemieckiej piechoty regularnej i Volkssturmu. Taktyka oddziałów niszczycieli czołgów polegała na aktywnym działaniu drobnych grup i pojedynczych niszczycieli czołgów.

Zorganizowana w ten sposób obrona, przy istniejących nadzwyczaj trudnych warunkach terenowych, wymagała od nacierających wojsk specjalnego przygotowania i przeszkolenia oraz kolosalnego wysiłku, poświęcenia i ofiarności.

Decyzja dowódcy 2 armii i rola 1 korpusu pancernego

Na podstawie otrzymanego zadania i jego analizy oraz dokładnej oceny położenia dowódca 2 armii WP gen. K. Świerczewski zdecydował sforsować Nysę wykonując główne uderzenie siłami lewego skrzydła armii w składzie trzech dywizji piechoty, we współdziałaniu z lewym sąsiadem przełamać obronę hitlerowców na odcinku Rothenburg, Nieder Neudorf i w końcu trzeciego dnia operacji opanować rubież Buchwalde, Königswartha, Budziszyn, po czym rozwijać powodzenie w kierunku Drezna. Ugrupowanie operacyjne armii w jednym rzucie.

Główne zgrupowanie uderzeniowe armii tworzyły 8 i 9 dywizja piechoty działające w pierwszym rzucie oraz 5 dywizja piechoty znajdująca się w odwodzie ogólnym armii.

8 i 9 dywizja piechoty wzmocnione artylerią, czołgami i wojskami inżynieryjnymi miały przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku Rothenburg, Nieder Neudorf i w końcu pierwszego dnia operacji opanować rubież: Niesky, (wył) Jänkendorf, a oddziałami wydzielonymi — przeprawy na rzece Schwarzer Schöps. W drugim dniu operacji miały one głównymi siłami opanować rubież: (wył) Förstgen, 1,5 km na zachód od Gross Radisch, a oddziałami wydzielonymi — przeprawy na rzece Szprewie i Lobauer Wasser. W trzecim dniu operacji opanować rubież Saritsch, Tömriz.

Odwód ogólny armii — 5 dywizja piechoty miała przesuwać się za 8 dywizją piechoty w gotowości do rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku uderzenia.

7 i 10 dywizja piechoty działające na pomocniczym kierunku otrzymały zadanie prowadzenia działań wiążących, przy czym częścią sił miały związać obronę nieprzyjaciela w kierunku północno-zachodnim dla poszerzenia frontu włamania.

1 korpus pancerny, wzmocniony 47 pułkiem artylerii haubic, 108 batalionem saperów i 125 batalionem pontonowo-mostowym, jako związek szybki armii otrzymał następujące zadanie: w pierwszym dniu operacji po opanowaniu przez oddziały i związki piechoty rubieży Niesky ześrodkować się na zachodnim brzegu Nysy w rejonie lasów na zachód i południowy zachód od Gehege; w drugim dniu operacji wejść w wyłom z rubieży: (wył) jezioro Grosser Teich, (wył) Odernitz i przy współdziałaniu

z 7 korpusem zmotoryzowanym gwardii 52 armii (radz.) opanować rejon Milkwitz, Kleinwelka, Grossdubrau, Lomske; w trzecim dniu operacji opanować rejon Lichtenberg, Radeberg, Ullersdorf, Fischbach, a następnie wspólnie ze związkami szybkimi lewego sąsiada opanować Drezno. Rejon wyczekiwania w lesie na wschodnim brzegu Nysy korpus miał zająć do dnia 15 kwietnia. Wprowadzenie do bitwy 1 korpusu pancernego miała wspierać armijna grupa artylerii oraz 3 korpus lotnictwa szturmowego wysiłkiem 30 samolotów, metodą działań urzurowanych. Oslonę przeciwlotniczą w rejonie wyczekiwania, w czasie przeprawy przez Nysę oraz w czasie wprowadzenia w wyłom zapewniała armijna grupa artylerii przeciwlotniczej i 5 korpus lotnictwa myśliwskiego.

W świetle armijnego planu operacji jasna staje się rola 1 korpusu pancernego działającego jako armijny związek szybki. Rola ta wypływała z miejsca, jakie zajmował korpus w operacyjnym ugrupowaniu armii, i z zadania otrzymanego od dowódcy 2 armii.

Z zadania wynikało, że 1 korpus pancerny miał wejść w wyłom w drugim dniu operacji po uprzednim opanowaniu przez dywizje piechoty drugiego pasa obrony hitlerowców.

Planowana głębokość zadań korpusu w porównaniu z zadaniami dywizji piechoty i związane z nim średnie tempo natarcia było wyjątkowo duże. Odpowiadało ono swymi rozmiarami współczesnym operacjom prowadzonym w terenie średnio ukształtowanym.

Tak więc 1 korpus pancerny od momentu wejścia do bitwy miał być zasadniczą siłą uderzeniową w rękę dowódcy 2 armii, przeznaczoną do szybkiego rozwinięcia taktycznego powodzenia wojsk armii w powodzenie operacyjne, co zadecydować miało o wysokim tempie i zapewnić zadanie nieprzyjacielowi silnego uderzenia na całą głębokość jego ugrupowania.

Zważywszy na rolę, miejsce i zadanie 1 korpusu pancernego należy stwierdzić, że korpusowi przydzielono zbyt mało artylerii do ognia pośredniego, co w poważnym stopniu utrudniało mu wykonanie zadań w terminach nakazanych przez dowódcę 2 armii.

Jeśli chodzi o współdziałanie z sąsiednimi związkami szybkimi, to było ono możliwe tylko z lewym sąsiadem działającym w kierunku Budziszyna i południowych przedmieść Drezna. Jednocześnie działanie związków szybkich lewego sąsiada zabezpieczało w poważnym stopniu lewe skrzydło 1 korpusu pancernego i ułatwiało mu wykonanie otrzymanych zadań.

Decyzja dowódcy 1 korpusu pancernego

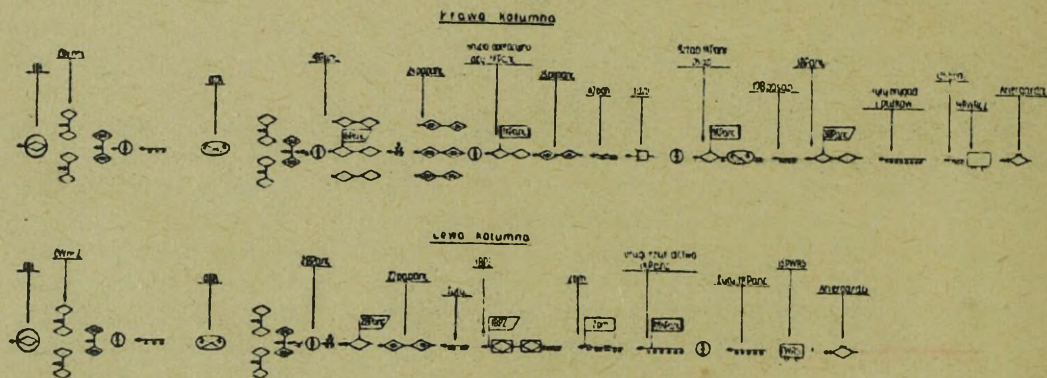
(szkice 1 i 2)

W wyniku dokładnej analizy zadania i oceny położenia dowódca 1 korpusu pancernego, gen Kimbar, zdecydował po opanowaniu przez 9 i 8 dywizję piechoty szosy Rietschen, Niesky, Ödernitz wejść w wyłom z rubieży: (wył) jezioro Grosser Teich, (wył) Ödernitz, wykonując główne uderzenie na prawym skrzydle w kierunku Sproitz, Guttau, Radibor, Döbschke. W ciągu pierwszego dnia po wprowadzeniu w wyłom przełamać z marszu pośrednią pozycję obrony nieprzyjaciela nad rzeką Schwarzer Schöps i jednocześnie oddziałami wydzielonymi opanować przeprawy na Szprewie na odcinku Klix, Nimschütz. Następnie głównymi siłami sforsować Szpre-

wę, przełamać z marszu armijną rubież obrony i w końcu 17 kwietnia opanować rejon Radibor, Kleinwelka, Grossdubrau, odcinając równocześnie drogi odejścia budziszyńskiemu zgrupowaniu nieprzyjaciela i niszcząc go we współdziałaniu ze związkiem szybkim lewego sąsiada. Po wykonaniu tego zadania silnym uderzeniem w kierunku Burkau, Gross-Röhrsdorf, Radeberg w końcu 18 kwietnia opanować rejon Lichtenberg, Radeberg, Ahrnsdorf, Gross-Röhrsdorf.

Ugrupowanie bojowe w dwa rzuty — w pierwszym rzucie 4 i 2 brygada pancerna, a w drugim — 3 brygada pancerna i 1 brygada piechoty zmotoryzowanej.

Korpus wprowadzić w wyłom po dwóch marszrutach: marszruta prawa — przeprawa po 60-tonowym moście w rejonie Rothenburga, Uhsmanndorf, Moholz; marszruta lewa — przeprawa po 30-tonowym moście w rejonie Nieder Neudorf, Wehrkirch, Ödernitz.



Szkic 1. Schemat ugrupowania 1 KPanc przy wejściu w wyłom

Po zatwierdzeniu decyzji przez dowódcę 2 armii dowódca 1 korpusu pancernego postawił związkowi i oddziałom korpusu następujące zadania.

4 brygada pancerna wzmocniona 24 pułkiem artylerii pancernej i baterią z 25 pułku artylerii pancernej, kompanią z 1 brygady piechoty zmotoryzowanej, drużyną saperów z 15 batalionu saperów miała przepłynąć się przez Nysę po 60-tonowym moście w rejonie Rothenburga, ześrodkować się w lesie położonym na zachód od Alschuhr i wejść do walki z rubieżą: wzgórze 161,1, kamieniołom (1200 m na zachód od Nieder Horka). Zadanie bliższe: nacierając w kierunku Moholz, Zischelmühle zniszczyć nieprzyjaciela między drugim pasem i pozycją pośrednią, opanować Petershain, Zischelmühle i przeprawy na rzece Schwarzer Schöps. Zadanie następne: uderzeniem w kierunku Gutttau z marszu przełamać pozycję pośrednią i opanować Brösa, Gutttau, wzmacniając równocześnie częścią sił oddział wydzielony korpusu w rejonie Klix. Zadanie dnia: nacierać w kierunku Grossdubrau, Radibor, Milkwitz, przełamać armijną rubież obrony i częścią sił wspólnie z 2 brygadą pancerną zniszczyć budziszyńskie zgrupowanie nieprzyjaciela. Po wykonaniu tego zadania nacierać wzdłuż autostrady w kierunku na Drezno i w końcu 18 kwietnia opanować Lichtenberg, Leppersdorf. Rejon wyczekiwania zająć w lesie ze wzgórzem 166,2.

2 brygada pancerna wzmocniona 27 pułkiem artylerii pancernej i baterią z 25 pułku artylerii pancernej, kompanią z 1 brygady piechoty zmotoryzowanej i kompanią z 15 batalionu saperów miała przepłynąć się

przez Nysę po 30-tonowym moście w rejonie Nieder Neudorf, ześrodkować się w lesie na północny wschód od Biehai i wejść do walki z rubieży: glinianka, dom myśliwski (1 km na północny wschód od Ödernitz). Zadanie bliższe: nacierając w kierunku Ödernitz, Sproitz we współdziałaniu z 4 brygadą pancerną zniszczyć nieprzyjaciela między drugim pasem i pozycją pośrednią oraz opanować przeprawy na rzece Schwarzer Schöps. Zadanie następne: uderzeniem w kierunku Steinerlen, Buchwalde przełamać z marszu pozycję pośrednią i opanować Gleuna. Zadanie dnia: nacierając w kierunku Nidergurig, Kleinwelka, Salzenforst przełamać armijną rubież obrony nieprzyjaciela i opanować Salzenforst, Kleinwelka, po czym uderzeniem w kierunku południowo-wschodnim wspólnie z 1 brygadą piechoty zmotoryzowanej oraz przy współdziałaniu z oddziałami szybkimi lewego sąsiada w końcu 17.4 zniszczyć budziszynskie zgrupowanie nieprzyjaciela. Po wypełnieniu tego zadania nacierać wzdłuż autostrady w kierunku na Drezno. W końcu 18.4 opanować Radeberg i wspólnie z 1 brygadą piechoty zmotoryzowanej nie dopuścić do podejścia odwodów nieprzyjaciela z kierunku Langebrück i Drezna. Rejon wyczekiwania zająć w lesie na południe od wzgórza 180,7.

3 brygada pancerna wzmocniona 25 pułkiem artylerii pancernej (bez dwóch baterii), baterią 26 pułku artylerii przeciwlotniczej i 1 dywizjonem artylerii raketowej miała przesuwać się za 4 brygadą pancerną i po przeprowadzeniu się przez Nysę ześrodkować się w rejonie Geheege, następnie nacierać za 4 brygadą pancerną w gotowości do rozwinięcia powodzenia 4 i 2 brygady pancernej oraz odparcia ewentualnych przeciwdzierzeń nieprzyjaciela z kierunku północnego. Rejon wyczekiwania zająć w lesie 3 km na zachód od Jagodzina.

1 brygada piechoty zmotoryzowanej wzmocniona 2 pułkiem moździerzy miała ~~przeprawić się przez Nysę~~ za 2 brygadą pancerną i ześrodkować się w lesie na południe od Geheege. Z chwilą wejścia korpusu w wyłom nacierać za 2 brygadą pancerną w gotowości wejścia do walki w celu opanowania rubieży Buchwalde, Baruth, zabezpieczenia lewego skrzydła korpusu z kierunku południowego i południowo-zachodniego przez zorganizowanie obrony na rubieży Malschwitz, Preutitz, Rackel, Gebelzig, wzmocnienia korpusnego oddziału wydzielonego nr 2 w rejonie Nidergurig oraz zniszczenia budziszynskiego zgrupowania nieprzyjaciela we współdziałaniu z 2 brygadą pancerną i oddziałami szybkimi lewego sąsiada. Po wykonaniu tych zadań w dalszym ciągu nacierać za 2 brygadą pancerną i w końcu dnia 19 kwietnia opanować Ahrnsdorf i tam zabezpieczyć lewe skrzydło korpusu z kierunku ~~południowo-zachodniego~~. Rejon wyczekiwania zająć w lesie na południowy zachód od Jagodzina.

Oddział wydzielony nr 1 w składzie: batalion czołgów z 4 brygady pancernej wzmocniony baterią artylerii pancernej, dwiema kompaniami fizylierów, plutonem saperów, drużyną minerów i drużyną chemików, działając na prawym skrzydle korpusu, miał opanować przeprawy na rzece Schwarzer Schöps w rejonie Stockteich i zabezpieczyć je do czasu podejścia sił głównych; następnie wyjść w rejon Gutttau, opanować przeprawy i przyczółek na Szprewie na odcinku Spreewiese, Klix oraz zabezpieczyć przeprawę wojsk prawej kolumny korpusu. Po wykonaniu tego zadania w końcu dnia 17 kwietnia opanować Döbschke, gdzie zorganizować obronę dla odcięcia dróg odwrotu siłom nieprzyjaciela broniącym się w rejonie Budziszyna. Ponadto miał być gotowym do działania wzdłuż autostrady w kierunku na Drezno, opanowania w końcu 18 kwietnia Wachau

i niedopuszczenia do podejścia odwodów nieprzyjaciela z kierunku zachodniego.

Oddział wydzielony nr 2 w składzie: batalion czołgów z 2 brygady pancernej wzmocniony baterią artylerii pancernej, kompanią fizylierów, plutonem saperów, drużyną minerów i drużyną chemików miał opanować przeprawy na rzece Schwarzer Schöps w rejonie Sproßitz i zabezpieczyć je dla przeprawy sił głównych; z kolei opanować przeprawy i przyczółek na Szprewie na odcinku Nidergurig, Nimschütz oraz zabezpieczyć przeprawę głównych sił lewej kolumny korpusu. Po wykonaniu tego zadania w końcu dnia 17 kwietnia opanować rejon cegielni (3 km na zachód od Budziszyna), gdzie zorganizować silną obronę w celu odcięcia dróg odwrotu wojskom nieprzyjaciela broniącym się w rejonie Budziszyna. Ponadto miał być gotowym do działania w kierunku Drezna w celu opanowania w końcu dnia 18 kwietnia Grosserkmannsdorf i niedopuszczenia do podejścia odwodów nieprzyjaciela z kierunku Drezna oraz z kierunku południowo-zachodniego.

Artyleria przydzielona i organiczna korpusu miała wziąć udział w artyleryjskim przygotowaniu i wsparciu ataku w pasie natarcia 8 i 9 dywizji piechoty według planu dowódcy artylerii 2 armii, a następnie zabezpieczyć wprowadzenie w wyłom i wesprzeć działania 4 i 2 brygady pancernej.

W decyzji dowódcy 1 korpusu pancernego obserwujemy ciekawy wybór kierunku głównego uderzenia na prawym skrzydle korpusu, a więc w terenie obfitującym w większe i bardziej zwarte kompleksy leśne. Na wybór powyższego kierunku głównego uderzenia wpłynęła przeprowadzona przez gen. Kimbara ocena położenia, wyrażająca się w przewidywaniu możliwości silnego oporu nieprzyjaciela na skrajnie lewym skrzydle 2 armii, gdzie duża ilość miejscowości została przekształcona w mocne punkty oporu, oraz w przewidywaniu możliwości silnych przeciwdziałań ze strony hitlerowców na lewe skrzydło korpusu.

W decyzji dowódcy korpusu widzimy również umiejętne zrealizowanie zasady ekonomii sił na wybranym kierunku głównego uderzenia. Świadczy o tym zgrupowanie większości związków i oddziałów pancernych na prawym skrzydle, co miało zapewnić przewagę nad broniącym się nieprzyjacielem.

Na uwagę zasługuje przyjęcie przez dowódcę korpusu głębokiego ugrupowania bojowego i wydzielenie do drugiego rzutu dwóch brygad. Tego rodzaju ugrupowanie przede wszystkim gwarantowało możliwość stałego potęgowania uderzeń i zapewniało warunki stosowania szerokiego manewru.

Marsz korpusu do rubieży wejścia w wyłom po dwóch drogach oraz planowane działania związków korpusu w zasadzie również na dwóch kierunkach wypływały przede wszystkim z charakteru terenu i zbyt małej ilości dróg.

W decyzji dowódcy korpusu przebijała troska o należyte zabezpieczenie swego lewego skrzydła na kierunkach przewidywanych przeciwdziałań nieprzyjaciela oraz o ubezpieczenie manewru głównych sił korpusu. Zadania te miała wykonywać 1 brygada piechoty zmotoryzowanej przez przechodzenie do obrony na określonych rubieżach.

Cechą charakterystyczną decyzji dowódcy korpusu jest również dążność do zapewnienia ciągłości natarcia bez zatrzymywania się na licznych przeszkodach wodnych, co znalazło swój wyraz w organizacji silnych

i ruchliwych korpusnych oddziałów wydzielonych oraz w treści ich zadań.

Ciekawym momentem w decyzji dowódcy 1 korpusu pancernego było również pewne usamodzielnienie brygad pancernych przez przydział do nich między innymi piechoty, która miała działać jako desant czołgowy.

Przygotowanie do działań

16. Już w okresie zajmowania rejonu ześrodkowania w okolicach na północny wschód od Bolesławca, w dniu 10 kwietnia, na podstawie zarządzenia przygotowawczego 2 armii, sztab korpusu wydał zarządzenia przygotowawcze związkom i oddziałom korpusu, w których podane zostało zadanie 2 armii i 1 korpusu pancernego oraz przewidywany sposób jego wykonania.

10 dni przed
Z chwilą otrzymania w dniu 12 kwietnia ustnego rozkazu od dowódcy 2 armii sztab korpusu, na podstawie decyzji i wytycznych gen. Kimbara, przystąpił bezzwłocznie do opracowania dokumentacji bojowej. Już w ciągu 12 i 13 kwietnia dokumentacja bojowa została opracowana, zatwierdzona i rozesłana do związków i oddziałów korpusu.

10 dni przed
W okresie przygotowawczym zorganizowano dokładne współdziałanie ze związkiem szybkim lewego sąsiada, między związkami korpusu i dywizjami piechoty 2 armii, nacierającymi na głównym kierunku, szczególnie w zakresie zabezpieczenia przemarszu do rubieży wprowadzenia w wyłom i w okresie przewidywanego wejścia korpusu do bitwy. Trudności przy rozwiązywaniu tego zagadnienia były bardzo poważne. Wpływały one z niesprzyjających, bardzo trudnych warunków terenowych, stosunkowo małej ilości dróg oraz dużego zmasowania sił i środków. Ponadto zorganizowano współdziałanie pomiędzy poszczególnymi elementami ugrupowania bojowego korpusu, zwracając wiele uwagi na współdziałanie między sobą czołgów i artylerii pancernej oraz artylerii do strzelania ogniem pośrednim. Uzgodniono także współdziałanie z lotnictwem wspierającym, z którym ustalono sygnały współdziałania oraz wzajemne wskazywanie celów.

10 dni przed
Dużo uwagi poświęcono organizacji punktów dowodzenia i łączności zarówno w okresie przygotowawczym, jak i w toku natarcia. W okresie walki głównym środkiem zapewniającym trwałą łączność dowodzenia i współdziałania miało być radio i oficerowie łącznikowi wyposażeni w motocykle i samochody pancerne.

10 dni przed
Jednym z bardzo istotnych czynników, które miały wpłynąć na działanie 1 korpusu pancernego, było zdobycie dostatecznych wiadomości o ugrupowaniu wojsk hitlerowskich, a zwłaszcza o rozmieszczeniu ich odwodów o znaczeniu taktycznym i operacyjnym oraz o przegrupowaniu i podejściu świeżych sił. Wielkie znaczenie miało również zdobycie wiadomości o charakterze umocnień, zapór i przeszkód w głębi obrony nieprzyjaciela. Niestety korpus nie otrzymał żadnych danych w tym zakresie, co w bardzo poważnym stopniu utrudniło mu wykonanie otrzymanych zadań. Dla uzyskania niektórych wiadomości o nieprzyjacielu sztab korpusu zorganizował we własnym zakresie rozpoznanie, polegające w okresie przygotowawczym na rozpoznawaniu nieprzyjaciela z posterunków obserwacyjnych wysuniętych na wschodni brzeg Nysy, a w okresie walki na organizacji i działaniu silnych oddziałów i patroli rozpoznawczych oraz

ruchomych posterunków obserwacyjnych. Jako przykład planowania działań organów rozpoznawczych 1 korpusu pancernego może służyć ugrupowanie ich w momencie wprowadzenia korpusu w wyłom. Otóż na każdej osi marszu korpusu, w odległości 15 — 20 km od czoła-sił głównych, miał działać silny i ruchliwy oddział rozpoznawczy (np. prawy — w sile plutonu czołgów, plutonu transporterów opancerzonych, plutonu motocyklistów, plutonu dział przeciwpancernych i drużyny saperów), który ubezpieczał swe działanie patrolem czołowym wysuwającym na odległość 5—7 km oraz patrolami bocznymi i tylnymi; na skrzydłach kolumn korpuśnych w odległości 10—12 km przewidywano działanie samodzielnych patroli rozpoznawczych o różnym składzie.

Na uwagę zasługuje troska sztabu korpusu o odpowiednie zabezpieczenie czołgów i samochodów pancernych biorących udział w rozpoznaniu przed atakami grup niszcycieli czołgów. Zabezpieczenie to polegało na wstawianiu tzw. „ekranów” (plyt lub blach stalowych) osłaniających najwrażliwsze miejsce czołgów, co miało wpłynąć na zmniejszenie ich strat.

Wiele uwagi poświęcono organizacji służby techniczno-czołgowej. 1 korpus pancerny posiadał w swym składzie 14 ruchomy warsztat remontu czołgów, 15 połowy warsztat remontu samochodów i 17 artyleryjskie warsztaty remontowe. Jako wzmocnienie korpus otrzymał 94 i 341 samodzielne bataliony remontowe oraz 137 kompanię ewakuacyjną. Ponadto 5 połowy zakład remontu czołgów Frontu miał wykonywać kapitalny remont czołgów korpusu. Z magazynów frontowych korpus otrzymał zespoły i części zamienne. W oparciu o te elementy w myśl wytycznych zastępcy dowódcy korpusu do spraw technicznych został wnikliwie zaplanowany całokształt prac remontowych i ewakuacyjnych.

W okresie walki w celu szybkiego wykonywania remontów bieżących uszkodzonych wozów bojowych planowano użycie wzmocnionych plutonów remontowych batalionów czołgów bezpośrednio na miejscu, w sztykach bojowych.

Wozy bojowe wymagające remontu średniego i kapitalnego miały być natomiast wyciągane z pola walki i grupowane na punktach zbiórki wozów uszkodzonych korpusu, rozwijanych w miejscach najbardziej intensywnych walk.

Dla wzmocnienia organów remontowych związków i oddziałów korpusu skierowano po jednej brygadzie remontowej wraz z czołówkami naprawczymi, częściami i zespołami zamiennymi oraz 341 samodzielny batalion remontowy. Równocześnie przewidywano zaopatrzenie związków i oddziałów korpusu w części zamienne z wysuniętych do przodu 14 warsztatów remontu czołgów.

W zakresie zabezpieczenia inżynierskiego zwrócono szczególną uwagę na zabezpieczenie przegrupowania związków i oddziałów korpusu do rejonu wyczekiwania, zabezpieczenie wprowadzenia w wyłom i działań korpusu w głębi obrony nieprzyjaciela. Zadania te ujęte w planie inżynierskiego zabezpieczenia miały realizować wojska inżynierskie 2 armii oraz znajdujące się w dyspozycji dowódcy korpusu.

Ponieważ 1 korpus pancerny nie miał w zasadzie doświadczenia bojowego, a oczekujące go zadania w trudnych warunkach terenowych były bardzo poważne, zagadnienie dodatkowego szkolenia dowódców, sztabów i wojsk miało kolosalne znaczenie.

Uwzględniając powyższe, w dniach 13 i 14 kwietnia w rejonie ześrodkowania przeprowadzono w sztabie korpusu, w związkach i oddzia-

skłó
efiu

luch szkolenie oficerów i żołnierzy, zwracając główną uwagę na zabezpieczenie działań bojowych, organizację dowodzenia, działania w terenie lesisto-bagnistym, forsowanie przeszkód wodnych i zwalczanie grup niszczycieli czołgów.

roboty
polit

Aparat polityczny rozwinął szeroką pracę nad zabezpieczeniem politycznym wykonania przez korpus oczekujących go zadań oraz zapewnieniem wysokiego poziomu stanu moralnego żołnierzy. Stosowano różne formy pracy politycznej, jak wiecje, pogadanki, gawędy żołnierskie i indywidualne rozmowy z żołnierzami oraz zloty i odprawy aktywu żołnierskiego. W rezultacie tej pracy spotęgowało się w żołnierzach pragnienie walki o ostateczne rozbicie hitlerowskiej armii.

Zgodnie z planem, w dniu 14 kwietnia artyleria i moździerze korpusu zajęły stanowiska ogniowe na wschodnim brzegu Nysy w celu wzięcia udziału w artyleryjskim przygotowaniu i wsparciu ataku piechoty i czołgów. Do godziny 15.00 15 kwietnia związki i oddziały korpusu zajęły również zaplanowane dla nich rejonu wyczekiwania.

Reasumując, należy stwierdzić, że okres przygotowawczy do działań był okresem wyteżonej i ofiarnej pracy dowódców, sztabów i całego stanu osobowego, pracy, która miała na celu jak najlepsze i najbardziej wszechstronne zabezpieczenie wykonania zadań stojących przed korpusem. Praca w okresie przygotowawczym, przemyślana, planowa i prowadzona z nie słabnącą energią, została zakończona do świtu dnia 16 kwietnia, stwarzając realne warunki do uzyskania powodzenia w natarciu.

Przebieg działań

(Szkice 3, 4, 5)

16 kwietnia

16 kwietnia o godz. 6.15 rozpoczęło się artyleryjskie przygotowanie ataku. Równocześnie pod osłoną ognia artylerii i przy wykorzystaniu opanowanych w ciągu nocy z 15 na 16 kwietnia przyczółków na zachodnim brzegu Nysy — przystąpiono do budowy mostów. Pod koniec artyleryjskiego przygotowania ataku czołowe oddziały piechoty z czołgami bezpośredniego wsparcia pod przykryciem zasłony dymnej rozpoczęły forsowanie Nysy w bród.

Dywizje nacierające na głównym kierunku uderzenia wlały się w przedni skraj obrony i pokonując silny opór nieprzyjaciela w punktach oporu Rothenburg i Nieder Neudorf rozwijały natarcie w kierunku zachodnim. Do wieczora przelamały one pierwszy pas obrony hitlerowców, przy czym 9 dywizja piechoty nawiązała walkę o drugi pas obrony na rubieży rzeki Weisser Schöps w rejonie Uhsmannsdorf i Nieder Horka.

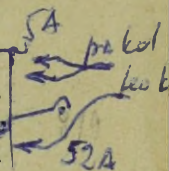
Dywizje piechoty nacierające na pomocniczym kierunku również częściowo sforsowały Nysę i prowadziły działania wiążące, przy czym część oddziałów 10 dywizji piechoty nacierającej na prawym skrzydle armii zmuszona była na skutek silnych kontrataków nieprzyjaciela wycofać się na podstawie wyjściową, 7 dywizja piechoty natomiast pokonując silny opór nieprzyjaciela powoli posuwała się w kierunku północno-zachodnim.

5 dywizja piechoty i 5 samodzielny pułk czołgów ciężkich, znajdujące się w odwodzie dowódcy 2 armii, przepłynęły przez Nysę i do godz. 24.00 ześrodkowały się w lesie na zachód od Nieder Neudorf.

W myśl planu 1 korpus pancerny miał rozpocząć przeprawę przez Nysę o godz. 12.00. Jednakże wskutek silnego oporu oraz metodycznego ostrzeliwania i bombardowania przepraw przez artylerię i lotnictwo nieprzyjaciela tempo budowy mostów — 60-tonowego w rejonie Rothenbunga i 30-tonowego w rejonie Nieder Neudorf — zostało opóźnione, co z kolei mogło doprowadzić do poważnego naruszenia planu przeprawy korpusu i pozostałych sił armii. W tym czasie lewy sąsiad, który uzyskał większe powodzenie aniżeli 2 armia, do godz. 14.00 zdążył już przeprowadzić niemal całość swych sił, w tej liczbie i swój związek szybki.

1 Korp.
przeprawa

W tym stanie rzeczy dowódca 1 korpusu pancernego w porozumieniu z lewym sąsiadem i za zgodą dowódcy 2 armii postanowił natychmiast przeprowadzić przez Nysę całą lewą kolumnę korpusu na przeprawach lewego sąsiada, prawą zaś kolumnę rozdzielić i przeprowadzić na dwóch przeprawach armijnych z chwilą ich uruchomienia.



W myśl decyzji dowódcy korpusu w ciągu jednej godziny (od 15.00 do 16.00) lewa kolumna korpusu, w tej liczbie 2 brygada pancerna z 27 pułkiem artylerii pancernej i 1 brygada piechoty zmotoryzowanej, przeprowadziła się przez Nysę na przeprawie lewego sąsiada i do godz. 20.00 ześrodkowała się w rejonie lasu na północny wschód od Biehajm. Oddział wydzielony nr 2, który przeprowadził się na czołe lewej kolumny, szybko przesuwał się w kierunku Wehrkirch w celu uchwycenia przepraw na rzece Weisser Schöps.

wehkirch

Wojska korpusu działające w prawej kolumnie, rozdzielone na dwie przeprawy mostowe zorganizowane przez wojska inżynieryjne 2 armii, rozpoczęły przeprawę od godz. 15.30 i mimo silnych ataków lotnictwa nieprzyjaciela zgodnie z planem w godzinach wieczornych ześrodkowały się w rejonie Geheege i lasach na północny zachód. W tym czasie korpusny oddział wydzielony nr 1 przesuwał się nadal w kierunku zachodnim w celu opanowania przepraw na rzece Weisser Schöps w rejonie Uhsmannsdorf, gdzie o godz. 20.30 natknął się na silną obronę hitlerowców.

Główne siły korpusu w czasie przeprawy i w rejonie ześrodkowania na zachodnim brzegu Nysy były osłaniane siłami 5 korpusu lotnictwa myśliwskiego oraz armijnej i korpusnej grup artylerii przeciwlotniczej.

Sztab 1 korpusu pancernego dla sprawnego dowodzenia związkami i oddziałami do godz. 21.00 przeszedł na nowe stanowisko dowodzenia w rejon Nieder Neudorf.

W sumie, w ciągu pierwszego dnia operacji 2 armia w zasadzie wykonała jedną z najtrudniejszych części swego zadania, polegającą na sforsowaniu Nysy i opanowaniu niezbędnego w swych rozmiarach przyczółka, zapewniającego rozmieszczenie głównego zgrupowania uderzeniowego armii, w tej liczbie i 1 korpusu pancernego. Było to poważnym atutem dla pomyślnego rozwijania dalszego natarcia. Fakt, że 2 armia nie przełamała drugiego pasa obrony hitlerowców w pierwszym dniu operacji, jak to było planowane, należy tłumaczyć niedostatecznym nasyceniem ugrupowań piechoty czołgami, wielką uporczywością obrony nieprzyjaciela oraz niezwykle trudnymi warunkami terenowymi.

Pod koniec dnia 16 kwietnia dowódca 2 armii postawił 1 korpusowi pancernemu następujące zadanie: o świcie dnia 17 kwietnia wejść w wyłom, wspólnie z dywizjami piechoty przełamać drugi pas obrony nieprzyjaciela i rozwijać powodzenie w uprzednio nakazanym kierunku.

Ład
1 Korp.

W celu wykonania tego zadania dowódca korpusu zdecydował przy współdziałaniu z 9 i 8 dywizją piechoty sforsować rzekę Weisser Schöps

i kanał Neu Graben na kierunku Uhsmannsdorf i Wehrkirch, przełamać drugi pas, opanować pozycję pośrednią, a następnie ścigać nieprzyjaciela w kierunku zachodnim.

W świetle wytworzonej sytuacji oraz na podstawie decyzji dowódcy korpusu wydano związkom taktycznym nowe rozkazy, w których przede wszystkim na uwagę zasługuje poważne spłylenie głębokości zadań dla brygad pancernych pierwszego rzutu korpusu. Jako zasadnicze zadanie dla 4 i 2 brygady pancernej na dzień 17 kwietnia przewidywano sforsowanie przy współdziałaniu z 8 i 9 dywizją piechoty rzeki Weisser Schöps, kanału Neu Graben i przełamanie drugiego pasa obrony nieprzyjaciela, z jednoczesnym obejściem Niesky od północy i południa.

Ogólnie należy stwierdzić, że wprowadzenie do bitwy 1 korpusu pancernego dla przełamania drugiego pasa obrony nieprzyjaciela, pomimo że w myśl planu operacji miał on wejść w wyłom dopiero dla opanowania pozycji pośredniej, podyktowane było konkretną sytuacją bojową i koniecznością wzmocnienia siły uderzenia armii dla zapewnienia większego tempa operacji. Niemniej jednak rozwinięcie do bitwy korpusu ze względu na głębokość i szerokość przyczółka oraz małą ilość dróg i charakter terenu było nadzwyczaj trudne i nie dawało możliwości pełnego wykorzystania siły oraz manewrowości czołgów.

Charakter terenu i zbyt mała ilość dróg wpłynęły również na to, że natarcie korpusu mogło praktycznie rozwijać się tylko na dwóch wąskich kierunkach (wzdłuż dróg), przy czym należało ściśle współdziałać z piechotą, co znalazło swój wyraz w rozkazach dowódcy korpusu.

W decyzji dowódcy korpusu na uwagę zasługuje również fakt wcześniejszego wysłania korpuśnych oddziałów wydzielonych z zadaniem opanowania przepraw na rzece Weisser Schöps. Miało to stworzyć głównym siłom korpusu dogodniejsze warunki do sforsowania rzeki i przełamania drugiego pasa obrony nieprzyjaciela.

17 kwietnia

Ob — O godz. 7.00 po krótkim artyleryjskim przygotowaniu ataku korpuśne oddziały wydzielone, a następnie brygady pancerne pierwszego rzutu we współdziałaniu z 9 i 8 dywizją piechoty rozpoczęły atak mający na celu przełamanie drugiego pasa obrony. Nieprzyjaciel stawiał tu niezwykle silny opór, wykorzystując doskonale do obrony warunki terenowe.

Na prawym skrzydle korpusu oddział wydzielony nr 1 we współdziałaniu z oddziałami 9 dywizji piechoty forsującymi rzekę Weisser Schöps na południe od Uhsmannsdorf do godz. 10.00 pokonując silny opór nieprzyjaciela opanował Uhsmannsdorf zabezpieczając budowę mostu i przeprawę głównych sił 4 brygady pancernej. Po wykonaniu tego zadania oddział wydzielony nr 1 mimo silnych uderzeń lotnictwa nieprzyjaciela szybko wysunął się do przodu, sforsował kanał Neu Graben i do godz. 14.00 osiągnął skrzyżowanie dróg na północny wschód od Niesky, gdzie napotkał zdecydowany opór nieprzyjaciela.

4 brygada pancerna wykorzystując powodzenie oddziału wydzielonego wspólnie z 9 dywizją piechoty pokonała opór nieprzyjaciela na rzece Weisser Schöps i kanał Neu Graben, po czym rozwijając natarcie opanowała w godzinach wieczornych skrzyżowanie dróg na północ do Niesky.

Na lewym skrzydle korpusu walka o sforsowanie rzeki Weisser Schöps przebiegała niezbyt pomyślnie wskutek zerwania przez nieprzy-

określenie
jaciela mostów oraz szerokiego i błotnistej koryta rzeki, co wykluczało możliwość sforsowania jej przez czołgi w bród. Dopiero z chwilą sforsowania rzeki przez oddziały 8 dywizji piechoty zbudowano most, po którym w godzinach popołudniowych przeprawił się korpuśny oddział wydzielony nr 2, który wykorzystując działanie piechoty wysunął się zdecydowanie do przodu i pokonując w szybkim tempie teren lesisto-bagnisty wyszedł niespodziewanie na zachodni skraj Niesky, odcinając w ten sposób drogi odwrotu na zachód siłom nieprzyjaciela broniącym się w Niesky.

Jednocześnie siły główne 2 brygady pancernej po przeprawieniu się przez most na rzece Weisser Schöps w rejonie Wehrkirch, wykorzystując działania korpuśnego oddziału wydzielonego i piechoty, szybko wysunęły się do przodu przed oddziały 8 dywizji piechoty i gwałtownym atakiem opanowały środkową i wschodnią część Niesky. Walki o utrzymanie opanowanej części miasta trwały całą noc.

3 brygada pancerna przesuwała się za 4 brygadą pancerną, 1 brygada piechoty zmotoryzowanej natomiast wykonywała marsz w kierunku Wehrkirch, Ödernitz dla osłony lewego skrzydła korpusu. Rubież tę brygada zajęła o świcie 18 kwietnia.

Sztab 1 korpusu pancernego przeszedł na nowe stanowisko dowodzenia w rejonie Uhsmannsdorf.

Na pomocniczym kierunku uderzenia armii prowadzono nadal działania wiążące, przy czym 7 dywizja piechoty przesunęła się dalej w kierunku zachodnim i północnym.

Lewy sąsiad po wprowadzeniu do bitwy wojsk szybkich nacierał mniej więcej na wysokości lewego skrzydła 2 armii.

Aspekt
Podsumowując wyniki pierwszego dnia działań korpusu należy stwierdzić, że jakkolwiek nie uzyskał on oczekiwanych rezultatów ze względu na duże trudności terenowe i silny opór nieprzyjaciela, to jednak wykonał wspólnie z dywizjami piechoty na głównym kierunku uderzenia armii poważne zadanie polegające na przełamaniu drugiego pasa obrony nieprzyjaciela. Wyrazem tego była między innymi pochwała udzielona składowi osobowemu 1 korpusu pancernego przez dowódcę wojsk pancernych i zmechanizowanych 1 Frontu Ukraińskiego.

dotarcie
Tak więc w wyniku wprowadzenia do bitwy 1 korpusu pancernego 2 armia przełamała na kierunku głównego uderzenia drugi pas obrony nieprzyjaciela, co umożliwiło pomyślne rozwinięcie dalszych działań zaczepnych w kierunku zachodnim. Jednocześnie powodzenie zgrupowania uderzeniowego armii i sukcesy wojsk prawego sąsiada stwarzały warunki do okrążenia nieprzyjaciela broniącego się przed prawym skrzydłem armii w rejonie lasów Muskauer Forst.

odwodzenie
Dla powstrzymania od czoła dalszego natarcia związków 2 armii hitlerowcy w ciągu nocy z 17 na 18 kwietnia podrzucili na kierunku Niesky 414 zapasowy batalion grenadierów, 1 pułk szturmowy wchodzący w skład odwodów 4 armii pancernej oraz kilka oddziałów i pododdziałów dywizji pancernej „Gross Deutschland”.

2 odwod
W tej sytuacji dowódca 2 armii nakazał 1 korpusowi pancernemu wyprzedzić piechotę i w szybkim tempie rozwijać powodzenie w kierunku zachodnim, 5 dywizji piechoty zaś będącej dotychczas w odwodzie wejść do walki spoza prawego skrzydła 9 dywizji piechoty i nacierać w kierunku na Rietschen i Klitten w celu obejścia nieprzyjaciela broniącego się w lasach Muskauer Forst, rozszerzenia wylomu i zabezpieczenia od północy zgrupowania uderzeniowego armii.

W celu wykonania otrzymanego zadania dowódca 1 korpusu pancernego zdecydował przy współdziałaniu z dywizjami piechoty 2 armii złamać opór hitlerowców na rubieży Niesky, Ödernitz i szybko rozwijając natarcie opanować z marszu pozycję pośrednią i przeprawy na rzece Szprewie, w gotowości do dalszych działań w kierunku zachodnim.

Dla spotęgowania siły uderzenia i przyspieszenia tempa natarcia dowódca korpusu nakazał 3 brygadzie pancernej wejść do walki i nacierać w kierunku Moholz, Stockteich, Guttau, Klix.

4 brygada pancerna miała nacierać w kierunku See, Sproitz, Steinerlen, Ober Prauske, Buchwalde, Nidergurig, 2 brygada pancerna natomiast — w kierunku na Ödernitz, Diehsa, Gebelzig i dalej autostradą na Budziszyn.

W drugim rzucie korpusu pozostawała jeszcze nadal 1 brygada piechoty zmotoryzowanej, która miała przesuwać się za 4 brygadą pancerną w gotowości do wzmocnienia uderzenia na głównym kierunku korpusu.

Tak więc w decyzji dowódcy korpusu obserwujemy konsekwentne dążenie do zapewnienia sobie zdecydowanej przewagi w siłach i środkach na wybranym kierunku głównego uderzenia, co wyraziło się we wprowadzeniu do walki 3 brygady pancernej i zamierzonym przesunięciu na prawe skrzydło korpusu 1 brygady piechoty zmotoryzowanej. Miało to w zdecydowany sposób wpłynąć na uzyskanie dużego tempa natarcia.

Lewe skrzydło korpusu miała zabezpieczyć między innymi 2 brygada pancerna, której działanie ze względu na małą ilość dróg przewidziano częściowo w pasie natarcia lewego sąsiada.

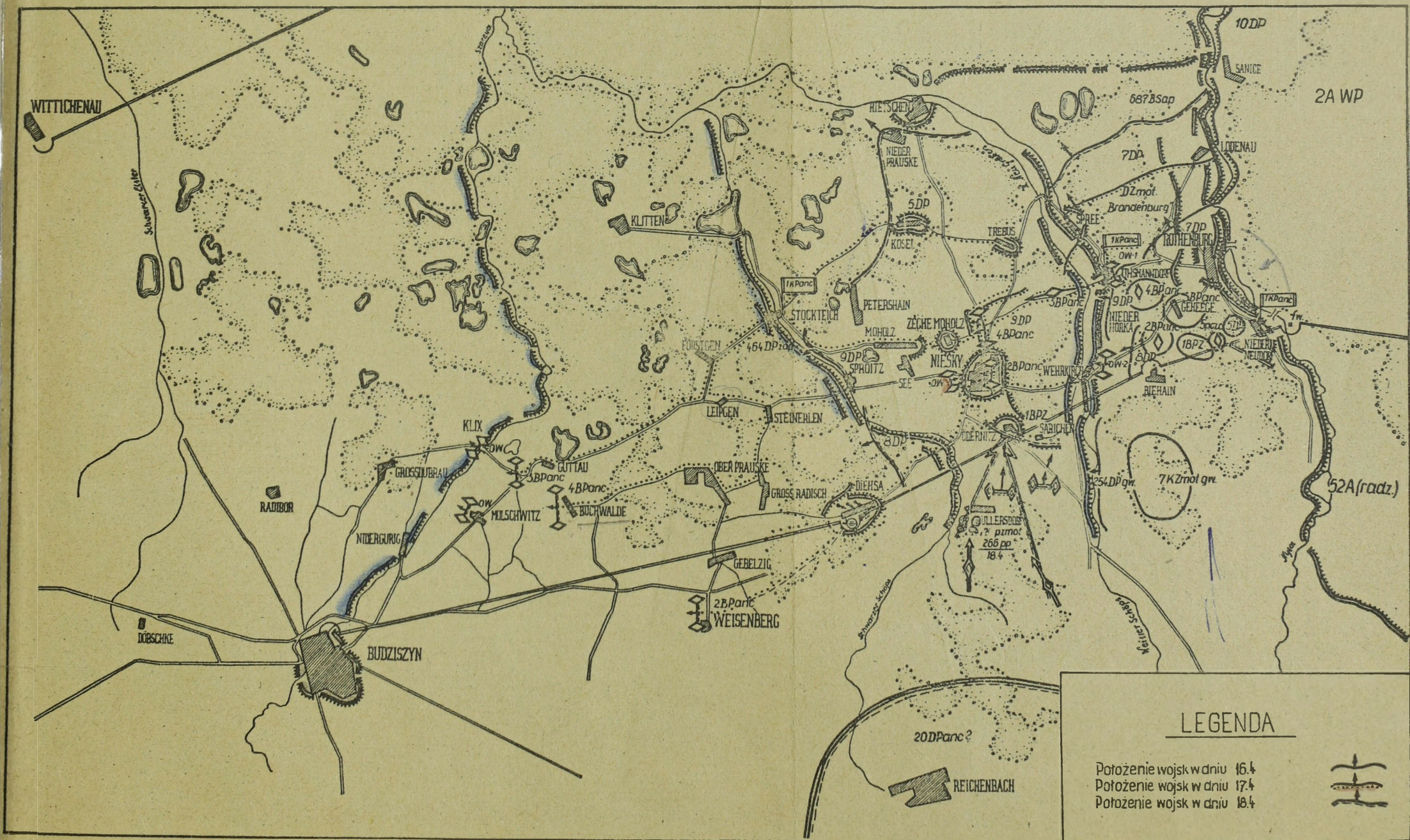
18 kwietnia

Od rana 18 kwietnia główne siły 2 armii rozwijały powodzenie w kierunku zachodnim, niszcząc nieprzyjaciela w umocnionych miejscowościach i punktach oporu.

Hitlerowcy stawiając silny opór w zachodniej i północnej części miejscowości Niesky i w lasach na zachód od Ödernitz oraz wykonując szereg kontrataków siłami od kompanii do pułku piechoty z czołgami rozpoczęli wycofywać się w kierunku zachodnim w celu wzmocnienia obrony na pozycji pośredniej rozbudowanej na zachodnim brzegu rzeki Schwarzer Schöps.

Na prawym skrzydle korpusu 4 brygada pancerna po napotkaniu silnego oporu nieprzyjaciela w rejonie północnego skraju miejscowości Niesky i lasu na północny zachód wykonała zwrot w kierunku północnym na Trebus w celu obejścia sił nieprzyjaciela broniących się w lesie na północny zachód od Niesky. Przy współdziałaniu z 5 dywizją piechoty i częścią sił 16 brygady pancernej brygada gwałtownym atakiem opanowała Trebus, po czym rozwijając natarcie w kierunku Kosel, Stockteich, Förstgen i wykorzystując działanie korpuśnego oddziału wydzielonego nr 1 sforsowała rzekę Schwarzer Schöps i wyszła w rejon lasu na wschód od Leipgen. Po uzupełnieniu paliwa i amunicji brygada przeszła do posęgu w nakazanym pasie działania i w końcu dnia opanowała rejon Buchwalde oraz przeprawy na dopływach Szprewy.

3 brygada pancerna częścią sił współdziałała z oddziałami 9 i 8 dywizji piechoty w opanowaniu miejscowości Niesky, głównymi siłami zaś po pokonaniu silnego oporu nieprzyjaciela w rejonie Zeche Moholz szybko podeszła do rzeki Schwarzer Schöps i wykorzystując opanowane przez



Szkic 3. Przebieg działań 1 korpusu pancernego w okresie 16—18 kwietnia 1945 r.

4 brygadę pancerną przeprawy w rejonie Stockteich ścigała nieprzyjaciela w kierunku Förstgen, Klix. W godzinach nocnych brygada opanowała Guttau, a jej oddział wydzielony przeprawy na rzece Szprewie.

Na lewym skrzydle korpusu 2 brygada pancerna po przegrupowaniu swych sił rozwijała natarcie na kierunku Ödernitz, Diehsa, Gebelzig. W godzinach popołudniowych czołowe oddziały brygady zostały zatrzymane silnym ogniem artylerii nieprzyjaciela ze wschodniej części Diehsa. Jak wykazało rozpoznanie, Diehsa i pańujące wokół wzgórze zostały zamienione w silny punkt oporu przygotowany do obrony okrzężnej. W miejscowości tej nieprzyjaciel ustawił około 20 dział przeciwpancernych i około 10 czołgów ciężkich typu „Tygrys” i „Pantera”. W kamiennych i murowanych budynkach rozmieszczone były karabiny maszynowe i fizylierzy. Na południowych i południowo-zachodnich stokach wzgórz Niemcy ustawili cztery baterie artylerii, które bez przerwy ostrzeliwały jedyną drogę biegnącą ze wschodu do Diehsa. Ponadto na północ od drogi znajdowały się trzy BSB, które ostrzeliwały podejście do centrum miasta. Brak dróg i teren błotnisty sprawiły, że miejscowości Diehsa nie można było ominąć. Jednocześnie zdobycie jej od czoła było związane z koniecznością poniesienia dużych strat.

W tej sytuacji dowódca 2 brygady pancernej postanowił częścią sił wiązać nieprzyjaciela od czoła, a głównymi siłami obejść Diehsa od południa i zniszczyć broniącego się w niej nieprzyjaciela. W wyniku tego manewru w ciągu 30 minut hitlerowcy zostali rozbici, a miejscowość Diehsa opanowana. Brygada kontynuując dalej natarcie w godzinach nocnych opanowała Weissenberg.

1 brygada piechoty zmotoryzowanej na skutek zagrożenia lewego skrzydła 2 armii i korpusu umacniała rubież Ödernitz, Särichen.

Sztab 1 korpusu pancernego o godz. 23.00 przeniósł się do Stockteich.

W tym czasie lewoskrzydłowe związki taktyczne 2 armii po zniszczeniu nieprzyjaciela w rejonie lasów na zachód od Niesky podeszły do rubieży rzeki Schwarzer Schöps, przy czym 8 dywizja piechoty wykorzystując działanie 1 korpusu pancernego opanowała pośrednią pozycję obrony niemieckiej.

5 dywizja piechoty u schyłku dnia opanowała rubież: Teuchrode, Nieder Prauske, Kocsel, Petershain.

Na pomocniczym kierunku uderzenia armii 7 dywizja piechoty uzyskała dalsze powodzenie zwijając obronę hitlerowców w kierunku północno-zachodnim, 10 dywizja piechoty zaś opanowała pierwsze dwie transeje głównego pasa obrony nieprzyjaciela.

Natarcie prawego sąsiada armii rozwijało się z pełnym powodzeniem. Związek szybki lewego sąsiada kontynuował natarcie na Budziszyn.

Tak więc w trzecim dniu operacji w wyniku pomyslnego działania związków taktycznych 2 armii, a przede wszystkim szerokiego manewru związków 1 korpusu pancernego, na głównym kierunku uderzenia armii została przełamana pośrednia pozycja obrony niemieckiej i uchwycone przeprawy na rzece Szprewie, co umożliwiło szybkie przełamanie armijnej rubieży obrony nieprzyjaciela i przejście do zdecydowanego pościgu w kierunku Drezna. Jednocześnie wprowadzenie do bitwy odwodu ogólnego armii nie tylko rozszerzyło front włamania i zabezpieczyło prawe skrzydło głównego zgrupowania uderzeniowego armii, lecz również wspólnie z prawym sąsiadem doprowadziło do głębokiego oskrzydlenia nieprzyjaciela broniącego się w lasach Muskauer Forst.

prop.
29.
Schörner

Dalszy ruch 1 korpusu pancernego na zachód został jednak zakłócony sytuacją, jaka wytworzyła się na lewym skrzydle 2 armii. Dowódca hitlerowskiej grupy armii „Centrum”, feldmarszałek Schörner, na osobisty rozkaz Hitlera organizował w dalszym ciągu w rejonie lasów na południowy wschód od Budziszyna i zachód od Zgorzelca silne zgrupowanie uderzeniowe, które w początkowym okresie składało się z 20 dywizji pancernych (w sile 70—80 czołgów; dowódca gen. major Oppel), dywizji pancernych „Herman Göring” (w sile około 50 czołgów; dowódca pułkownik Lomke) i 264 dywizji piechoty. Siły te z chwilą podejścia głębszych odwołów ściąganych z obszaru Czechosłowacji (21 dywizja pancerna) i zachodu (17 dywizja piechoty i inne) miały wykonać przeciwuderzenie w rozciągnięte skrzydło lewego sąsiada 2 armii, rozciąć ugrupowanie tych wojsk i następnie wyjść na tyły głównego zgrupowania uderzeniowego 1 Frontu Ukraińskiego nacierającego bezpośrednio na Berlin, by w ten sposób zerwać lub poważnie utrudnić wykonanie operacji berlińskiej.

Od czoła działania 2 armii miało powstrzymywać około dziewięciu batalionów i 312 dywizja piechoty niemieckiej. W lasach Muskauer Forst około dziesięciu batalionów miało aktywną obroną powstrzymać natarcie prawego skrzydła 2 armii, związać część jej sił i stworzyć tym samym dogodne warunki do wykonania przeciwuderzenia.

ref.

Już w godzinach popołudniowych 18 kwietnia rozpoznano ruch piechoty zmotoryzowanej i czołgów nieprzyjaciela z kierunku Görlitz i Reichenbach na Niesky. Na skutek odsłoniętego skrzydła lewego sąsiada hitlerowcy bezpośrednio podjęli siłami 112 pułku zmotoryzowanego z 30 czołgami (20 dywizja pancerna) i 266 pułku piechoty (72 dywizja piechoty) aktywne działania na kierunku Ödernitz, Niesky. Znajdowała się tu, jak wspomniano wyżej, tylko 1 brygada piechoty zmotoryzowanej oraz część artylerii armii, które zorganizowały obronę i z powodzeniem odpierały trzykrotne wspierane przez lotnictwo silne uderzenia nieprzyjaciela.

W tej sytuacji dowódca 2 armii uwzględniając fakt, że istotą zadania armii jest operacyjne zabezpieczenie głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu, w myśl wytycznych dowództwa Frontu postanowił zorganizować silną obronę na zagrożonym skrzydle.

W związku z tym na kierunek Niesky dowódca 2 armii skierował swój artyleryjski odwód przeciwpancerny i pancerny. Jednocześnie 8 dywizja piechoty miała większością sił rozwinąć się na rubieży lasu na południe od Niesky i Wehrkirch.

1 korpus pancerny otrzymał zadanie zawrócenia większością sił z rejonu Budziszyna i ześrodkowania się w rejonie Diehsa, a następnie wykonania uderzenia w kierunku południowo-wschodnim w skrzydło przewidywanego zgrupowania uderzeniowego nieprzyjaciela.

Pozostałe związki taktyczne armii miały kontynuować dalej natarcie w nakazanych kierunkach.

W powyższej decyzji dowódcy armii na uwagę zasługuje dążenie do zerwania zarysowującego się przeciwuderzenia przez uderzenie głównymi siłami 1 korpusu pancernego w skrzydło hitlerowców.

Jakkolwiek użycie 1 korpusu pancernego odbiegało od przyjętych teoretycznie rozważań co do działania związków szybkich, niemniej jednak w konkretnych warunkach położenia operacyjnego w świetle

rola i zadania 2 armii oraz jej możliwości — osłona lewego skrzydła armii silnymi związkami była w zasadzie uzasadniona.

W celu wykonania otrzymanego zadania dowódca 1 korpusu pancernego postanowił 3 brygadą pancerną kontynuować natarcie, obejść Budziszyn od północnego zachodu, wyjść w rejon Döbschke i przy współdziałaniu ze związkami szybkim lewego sąsiada zniszczyć nieprzyjaciela w Budziszynie.

2 i 4 brygada pancerna miały ześrodkować się w rejonie Diehsa i na północny wschód od niej, po czym wykonać uderzenie w skrzydło nieprzyjaciela w ogólnym kierunku na Ullersdorf.

1 brygada piechoty zmotoryzowanej miała w dalszym ciągu pozostać w obronie na rubieży Ödernitz.

W decyzji dowódcy korpusu, poza troską o należyte wykonanie otrzymanego od dowódcy armii zadania, obserwujemy dążenie do wykorzystania dotychczasowego powodzenia dla głębszego rozciągnięcia obrony hitlerowców i stworzenia dogodnych warunków do przejścia pozostałych sił 2 armii do zdecydowanego pościgu.

19 kwietnia

Od świtu dnia 19 kwietnia hitlerowcy przy aktywnym wsparciu lotnictwa kontynuowali nadal silne uderzenia w lewe skrzydło 2 armii. Uderzenia te były odpierane siłami 1 brygady piechoty zmotoryzowanej, większością sił 8 dywizji piechoty oraz siłami oddziałów specjalnych armii.

W godzinach popołudniowych 2 i 4 brygada pancerna ze środkami wzmocnienia ześrodkowały się w rejonie na północ od Diehsa i Jänken-dorf, skąd po krótkim artyleryjskim przygotowaniu wykonały silne uderzenie w kierunku na Ullersdorf. Jednakże bardzo niedogodny dla ruchu czołgów teren oraz silny ogień dobrze zamaskowanych czołgów i dział hitlerowców zahamowały natarcie. Po uporczywych walkach, które trwały całą noc z 19 na 20 kwietnia, nieprzyjaciel został odrzucony na południe, poniosłszy przy tym dotkliwe straty.

W ten sposób zrealizowana decyzja dowódcy 2 armii częściowo udaremniła zamiar hitlerowców wykonania przeciwwuderzenia na kierunku Niesky.

Tymczasem 3 brygada pancerna po sforsowaniu Szprewy w rejonie Klix i po pokonaniu oporu nieprzyjaciela nacierała w kierunku Grossdubrau, Radibor i w końcu dnia opanowała Döbschke, wychodząc w ten sposób na tyły nieprzyjaciela działającego w rejonie Budziszyna.

Związki taktyczne piechoty 2 armii również w swej większości rozwijały pomyślne natarcie w kierunku zachodnim i północno-zachodnim.

Na głównym kierunku uderzenia armii została przełamana cała pośrednia pozycja obrony nieprzyjaciela, przy czym 9 dywizja piechoty wykorzystując powodzenie 3 brygady pancernej w godzinach wieczornych uchwyciła w rejonie Klix przyczółek na Szprewie.

Na pomocniczym kierunku armii 7 i 10 dywizja piechoty we współdziałaniach z oddziałami 5 dywizji piechoty okrążyły nieprzyjaciela w lasach na północ od Rietschen, Daubitz.

Na lewym skrzydle 2 armii wojska szybkie lewego sąsiada odcięte od swoich tyłów podeszły czołowymi oddziałami do Budziszyna.

W ten sposób w wyniku działania związków pancernych korpusu i związków ogólnowojskowych 2 armii została w zasadzie przełamana

na głównym kierunku uderzenia cała armijna strefa obrony hitlerowców, co stwarzało dogodne warunki do przejścia głównymi siłami armii do zdecydowanego pościgu w kierunku Drezna oraz okrążenia i zniszczenia nieprzyjaciela w lasach Muskauer Forst. Jednocześnie częściowe udaremnienie zamiaru hitlerowców, jakim była próba wykonania przeciwwuderzenia na lewe skrzydło armii w rejonie na południe od Niesky, pozwalało na zwolnienie z tego rejonu części sił 2 armii, w tej liczbie 1 korpusu pancernego, i użycie ich do dalszych działań zaczepnych na głównym kierunku uderzenia armii.

Należy jednak podkreślić, że częściowe udaremnienie wykonania przeciwwuderzenia nieprzyjaciela na kierunku Niesky nie upoważniało do wniosków, że zrezygnuje on w ogóle z kolejnych i w dodatku silniejszych prób uderzenia w skrzydło 2 armii.

W tej sytuacji dowódca 1 Frontu Ukraińskiego nakazał 2 armii całością sił rozwijać powodzenie w kierunku na Drezno, odwodem frontowym zaś zluźować oddziały 2 armii i osłonić kierunek Niesky przed ponownymi próbami uderzeń hitlerowców.

Decyzja dowódcy Frontu motywowana była tym, że oddziały radzieckie działające w centrum Frontu wyprzedzały znacznie wojska 2 armii. W ten sposób ich lewe skrzydło pozostawało nie osłonięte z kierunku Budziszyna i Drezna, skąd również spodziewano się przeciwdziałań niemieckich. Należało więc możliwie jak najszybciej osłonić wojska radzieckie ze wspomnianych kierunków.

W wykonaniu rozkazu dowódcy Frontu dowódca 2 armii zdecydował osłaniając swe lewe skrzydło przejść głównymi siłami do pościgu w kierunku zachodnim; na prawym skrzydle zniszczyć nieprzyjaciela w rejonie Rietschen, Daubitz i następnie rozwijać natarcie w kierunku zachodnim.

1 korpus pancerny miał wejść w nakazany poprzednio pas działania i przejść do pościgu w kierunku zachodnim.

20 kwietnia

O świcie związki taktyczne 2 armii pokonując opór wycofującego się nieprzyjaciela przystąpiły do wykonania postawionych im zadań.

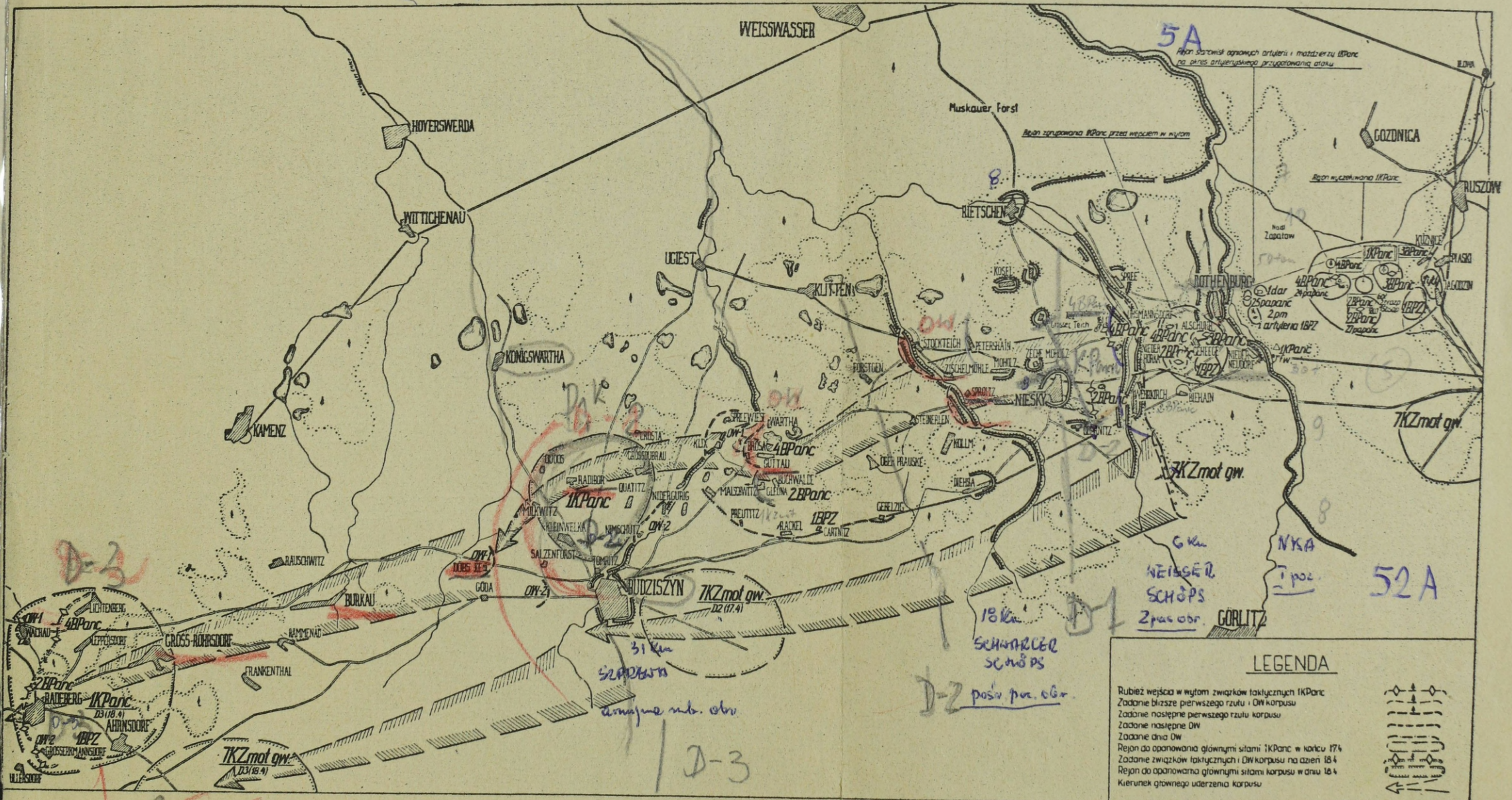
Na głównym kierunku uderzenia armii 9 dywizja piechoty po odparciu szeregu lokalnych kontrataków opanowała rubież Uhysta Taucher, Göda, 8 dywizja piechoty natomiast osłaniająca częścią sił lewe skrzydło armii opanowała rubież: Buchwalde, Rackel.

Na pomocniczym kierunku uderzenia armii 10 i 7 dywizja piechoty we współdziałaniu z częścią sił 5 dywizji piechoty okrążały nieprzyjaciela w rejonie Rietschen, Daubitz i w lasach na północ.

Związek szybki lewego sąsiada prowadził walkę z nieprzyjacielem broniącym się w Budziszynie.

Tymczasem na skutek ponawianych silnych i nieprzerwanych uderzeń piechoty i 50—60 czołgów typu „Tygrys” i „Pantera” w rejonie na południe od Niesky główne siły 1 korpusu pancernego zmuszone były za zgodą dowódcy 2 armii osłaniać w dalszym ciągu lewe skrzydło armii aż do nastania nocy i przekazania osłanianego odcinka 73 korpusowi piechoty z odwodu frontu.

W godzinach wieczornych 1 korpus pancerny (bez 3 brygady) po zluźowaniu go przez związki taktyczne z odwodów frontowych ześrodkował



Szkic 2. Decyzja dowódcy 1 korpusu pancernego

18. IV 45

się w rejonie Niesky, uzyskując w ten sposób możliwość dalszego działania w kierunku zachodnim.

3 brygada pancerna w rejonie Döbschke ogniem z miejsca odpierała lokalne uderzenia nieprzyjaciela i w dalszym ciągu wspólnie z 9 dywizją piechoty zamykała drogi odwrotu wojskom hitlerowskim broniącym się w rejonie Budziszyna.

W ten sposób główne siły 2 armii i 1 korpusu pancernego mogły przystąpić w całości do dalszego działania w kierunku na Drezno. Zadanie to było ułatwione ze względu na częściowe przelamanie armijnej rubieży obrony nieprzyjaciela na rzece Szprewie oraz pomyślne walki 3 brygady pancernej i 9 dywizji piechoty, które doprowadziły do głębokiego obejścia wojsk hitlerowskich broniących się w rejonie Budziszyna. Fakt ten umożliwił również związkowi szybkim lewego sąsiada szybkie opanowanie Budziszyna oraz zniszczenie broniącego się w nim nieprzyjaciela.

Dla wykonania otrzymanego od dowódcy 2 armii zadania dowódca 1 korpusu pancernego zdecydował, osłaniając silnie swe lewe skrzydło oraz wykorzystując działanie piechoty i 3 brygady pancernej, przejść po dwóch marszrutach do rejonu na północ od Budziszyna, po czym po uzupełnieniu paliwa i amunicji rozwijać powodzenie w kierunku Drezna.

21 kwietnia

Od rana związki ogólnowojskowe 2 armii niszcząc wycofującego się nieprzyjaciela kontynuowały nadal pościg w kierunku zachodnim.

Na głównym kierunku uderzenia armii na całym odcinku została sforsowana Szprewa, przy czym 8 dywizja piechoty wysuwając się zdecydowanie do przodu opanowała w godzinach wieczornych rubież: Nieder Lichtenau, Gross Neudorf.

5 dywizja piechoty głównymi siłami kontynuowała pościg w kierunku Kamenitz i u schyłku dnia wyszła częścią sił na rubież: Neudorf, Holscha oraz Teicha, Milkel.

Na prawym skrzydle armii 10 dywizja piechoty wyszła nad Szprewę i Schwarzer Schöps w rejonie Tzschelln i Boxberg, 7 dywizja piechoty zaś przy współdziałaniu z częścią sił 5 dywizji piechoty zlikwidowała okrążone siły nieprzyjaciela w rejonie Rietschen i Daubitz.

Związek szybki lewego sąsiada zlikwidował okrążonego w Budziszynie nieprzyjaciela.

W tym czasie związki i oddziały 1 korpusu pancernego po wyciągnięciu kolumn o godz. 4.00 rozpoczęły marsz po zaplanowanych marszrutach i już o godz. 16.00 zaczęły przeprować się przez Szprewę w rejonie na północ od Budziszyna. O godz. 21.00 związki korpusu ześrodkowały się w następujących rejonach: 4 brygada pancerna — w Grossdubrau, 2 brygada pancerna — w Kronförstchen, 1 brygada piechoty zmotoryzowanej — na północny zachód od Grossdubrau.

3 brygada pancerna przekazała swój odcinek 9 dywizji piechoty w rejonie Döbschke i w nocy z 21 na 22 kwietnia ześrodkowała się w ogólnym rejonie Milkwitz.

W rejonie ześrodkowania związki i oddziały korpusu intensywnie doprowadzały do porządku wozy bojowe, uzupełniały paliwo i amunicję, przygotowując się do działań w kierunku na Drezno.

Tak więc, mimo że w dniu tym 1 korpus pancerny nie prowadził efektywnych działań, niemniej jednak na skutek rozbicia w pasie natarcia 2 armii głównych sił broniącego się nieprzyjaciela związki ogólnowojskowe z powodzeniem kontynuowały pościg, pogłębiając w ten sposób wyłom w obronie hitlerowców.

Fakt, że korpus nie wszedł w tym dniu do walki, lecz tylko przegrupował swe siły w rejon na północ od Budziszyna, należy tłumaczyć trudnymi warunkami terenowymi, które korpus musiał pokonać, aby przejść na zachodni brzeg rzeki Szprewy, koniecznością uzupełnienia paliwa i amunicji oraz dokonania przeglądu technicznego sprzętu.

22 kwietnia

W wyniku wznowionego natarcia w dniu 22 kwietnia 1 korpus pancerny, mając w pierwszym rzucie 3 i 2 brygadę pancerną oraz w drugim rzucie 4 brygadę pancerną i 1 brygadę piechoty zmotoryzowanej, wykorzystując powodzenie 8 i 9 dywizji piechoty przeszedł do zdecydowanego pościgu w kierunku na Drezno.

Przed frontem korpusu hitlerowcy wycofywali się pod osłoną ariergard.

3 brygada pancerna, poprzedzona oddziałem wydzielonym ścigając nieprzyjaciela na kierunku Milkwitz, Döbschke, Hermsdorf, do godz. 13.00 opanowała Lomnitz, Wachau, rozbijając po drodze około dwóch batalionów nieprzyjaciela.

2 brygada pancerna, poprzedzona oddziałem wydzielonym i silnymi organami rozpoznawczymi, ścigając nieprzyjaciela na kierunku Kleinwelka, Göda, Rammenau, Radeberg, do godz. 12.00 przy zastosowaniu manewru na obejście opanowała Radeberg, a następnie wschodni skraj lasów położonych na zachód od tej miejscowości.

4 brygada pancerna, wprowadzona do walki na lewym skrzydle korpusu, zniszczyła w rejonie Ahrnsdorf transport kolejowy ze sprzętem i wojskiem i do godz. 12.00 wyszła na wschodni skraj Grosserkmannsdorf.

1 brygada piechoty zmotoryzowanej przesuwała się za 3 brygadą pancerną i w godzinach popołudniowych wyszła w rejon lasu na zachód od Gross Röhrsdorf.

W tym czasie główne siły 5, 8 i 9 dywizji piechoty wyszły na ogólną rubież: Kamenz, Lichtenberg, na zachód od Gross Röhrsdorf.

Na prawym skrzydle armii 10 dywizja piechoty nie uzyskała powodzenia wskutek silnego oporu nieprzyjaciela na zachodnim brzegu Szprewy i Schwarzer Schöps.

7 dywizja piechoty oraz część sił 5 dywizji piechoty po zniszczeniu okrążonego nieprzyjaciela w rejonie Rietschen, Daubitz podjęły pościg w kierunku południowo-zachodnim, wychodząc nad rzekę Schwarzer Schöps na odcinku Kreba, Stockteich gdzie napotkały na wzrastający opór nieprzyjaciela.

Wojska szybkie lewego sąsiada opanowały Budziszyn, skąd z kolei miały rozwinąć działania w kierunku na Drezno.

Tak więc w wyniku zdecydowanego pościgu główne siły 2 armii, w tej liczbie i 1 korpus pancerny, wyszły na przedpole Drezna, stwarzając realne warunki do szybkiego opanowania wschodniej jego części i wyjścia na rubież rzeki Łaby.

W tej sytuacji na lewym skrzydle 2 armii dojrzało już poważne niebezpieczeństwo. Było nim ponownie silne operacyjne zgrupowanie odwodowe feldmarszałka Schörnera, które już 21 kwietnia wykorzystując sprzyjające warunki (odsłonięte skrzydło 52 i 2 armii oraz lukę między zgrupowaniem nacierającym bezpośrednio na Drezno a zgrupowaniem, które wychodziło nad Szprewę i Schwarzer Schöps) rozpoczęło siłami pierwszego rzutu przeciwuderzenie w kierunku Lobau, Weisswasser. Rozpoczęła się potężna, krwawa bitwa, która do historii przeszła pod nazwą budziszyńskiej.

W ciągu dnia 22 kwietnia hitlerowcy po odrzuceniu części oddziałów 52 armii radzieckiej opanowali rubież: Gebelzig, Dauban, Sdier, Malschwitz, (wyl) Budziszyn, skąd rozpoczęli intensywnie przenikać w kierunku północnym i w stronę skrzydeł w celu sparaliżowania komunikacji i zaopatrzenia 2 armii oraz poszerzenia frontu włamania. Jednocześnie okrążone w lasach Muskauer Forst oddziały nieprzyjaciela przebijały się w kierunku południowo-zachodnim. Dążyły one do połączenia się z przeciwuderzającym zgrupowaniem. Oddziałom tym udało się opanować Klitten.

Zamiar nieprzyjaciela stał się teraz dla dowództwa 2 armii całkowicie zrozumiały. Zasygnalizowane już w dniu 18 kwietnia w rejonie Niesky przeciwuderzenie nastąpiło z rejonu na wschód od Budziszyna. Z kierunku Drezna nie mogło już zagrażać poważniejsze niebezpieczeństwo. Należało więc teraz główną uwagę skierować na załamanie uderzenia nieprzyjaciela, aby uniemożliwić mu wyjście na tyły głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu Ukraińskiego.

Zdobycie Drezna stawało się w danej sytuacji zadaniem drugorzędnym i mogło być wykonane w dalszej kolejności. Istota bowiem zadania 2 armii WP polegała przede wszystkim na osłonie południowego skrzydła zgrupowania uderzeniowego Frontu. Punkt ciężkości działań bojowych musiano więc w tej sytuacji przesunąć do rejonu Budziszyna.

Na podstawie wytycznych dowództwa Frontu dowódca 2 armii nakazał 1 korpusowi pancernemu oraz części sił 5 i 8 dywizji piechoty zawrócić spod Drezna w celu zaryglowania zachodniego boku klina włamania, a następnie zlikwidowania go wspólnie z 7 i 10 dywizją piechoty, walczącymi po wschodniej i północnej stronie wylomu zbieżnym uderzeniem; przy czym 1 korpus pancerny miał osłaniając swe prawe skrzydło wykonać dwa uderzenia — dwiema brygadami pancernymi w kierunku Baruth, Gross Radisch i jedną brygadą pancerną w kierunku Grossdubrau, Stockteich.

Zadaniem części sił 8 dywizji piechoty i 9 dywizji piechoty było zorganizowanie obrony na rubieżach osiągniętych w rejonie Kamenz, osłaniając w ten sposób główne siły armii z kierunku Drezna.

Analizując w ogólnych zarysach decyzję dowódcy 2 armii należy stwierdzić, że aczkolwiek zamiar zlikwidowania przeciwuderzającego zgrupowania hitlerowców siłami 1 korpusu pancernego i częścią piechoty był trudny do zrealizowania (duże i nie dość dobrze rozpoznane siły nieprzyjaciela, silne oddziaływanie jego lotnictwa, trudne warunki terenowe itp.), to jednak myśl przewodnia decyzji była w tych warunkach uzasadniona, przepojona dążeniem do jak najlepszego wykonania zasadniczego zadania armii.

W myśl rozkazów wydanych przez gen. Kimbara — dowódcy 1 korpusu — związki, taktyczne i oddziały korpusu zawróciły z przedpola Drezna i forsownym marszem przegrupowały się do rejonu położonego na północ od Budziszyna, gdzie już w godzinach wieczornych 22 kwietnia przystąpiły do zaryglowania zachodniego boku klina włamania, w gotowości do wykonania dalszych zadań.

Ugrupowanie korpusu przedstawiało się teraz następująco: na prawym skrzydle 1 brygada piechoty zmotoryzowanej wzmocniona 2 pułkiem moździerzy, która po przeprawieniu się na wschodni brzeg Szprewy zajęła obronę na rubieży: Ena, Doberschütz. W głębi za nią na zachodnim brzegu Szprewy, na rubieży Niemschütz, Nidergurig, zajęła obronę 2 brygada pancerna z 27 pułkiem artylerii pancernej; na lewym skrzydle 4 brygada pancerna z 24 pułkiem artylerii pancernej zajęła obronę na wschodnim skraju lasu położonego na północny wschód od Grossdubrau; w drugim rzucie, w rejonie Camina, pozostała 3 brygada pancerna z 25 pułkiem artylerii pancernej.

Sztab 1 korpusu pancernego i pozostałe pododdziały korpusne rozmieściły się w rejonie Kleinwelka.

23 kwietnia

Na skutek wprowadzenia nowych sił nieprzyjacielowi udało się kosztem dużych strat rozszerzyć wylom. Nastąpiło połączenie nacierającego od południa zgrupowania hitlerowskiego z oddziałami cofającymi się z północy. Sytuacja stała się niezwykle groźna i skomplikowana. 2 armia rozcięta została na dwie części. Wierzchołek klina wylomu dokonanego przez nieprzyjaciela sięgał do Lohsa i Boxberg; wschodni bok przebiegał na rubieży rzeki Schwarzer Schöps, a zachodni — na rubieży: Oppitz, Sdier, Kreckwitz, przy czym część wojsk radzieckiej 52 armii (7 korpus zmotoryzowany i 254 dywizja piechoty gwardii) została okrążona w Budziszynie.

W rejonie wylomu rozpoznano następujące siły hitlerowców: oddziały 20 i 21 dywizji pancernych, dywizji pancernej „Herman Göring”, 17 i 72 dywizji piechoty, 464 zapasowej dywizji piechoty oraz kilka samodzielnych pułków i batalionów.

W tej sytuacji poprzedni zamiar wykonania siłami 1 korpusu pancernego uderzenia w kierunku wschodnim ulega zmianie. Gen. Kimbar za zgodą dowódcy 2 armii postanawia siłami 1 brygady piechoty zmotoryzowanej i 4 brygady pancernej zamykać nadal zachodni bok wylomu, 2 i 3 brygadą pancerną natomiast wykonać silne uderzenie w kierunku południowo-wschodnim, tj. w rejonie na wschód i zachód od Budziszyna, w podstawę klina zasadniczych sił przeciwuderzającego zgrupowania hitlerowców, aby w ten sposób pomóc walczącym w Budziszynie wojskom lewego sąsiada oraz osłabić siły nieprzyjaciela wykonujące przeciwuderzenie.

Na podstawie otrzymanych rozkazów 2 brygada pancerna po dokonaniu niezbędnych przegrupowań, przy współdziałaniu z 28 pułkiem pancernym (2 armii), o godz. 13.00 wykonała gwałtowne uderzenie w kierunku Salzenforst, Stilbitz i łamiąc silny opór hitlerowców opanowała zachodni brzeg Szprewy, w rejonie na południowy zachód od Budziszyna. Dalsze natarcie brygady zostało jednakże zatrzymane silnym ogniem artylerii i czołgów nieprzyjaciela ze wschodniego brzegu Szprewy. Brak

piechoty w tym rejonie oraz brak niezbędnych środków przeprawowych uniemożliwiły próby sforsowania Szprewy i rozwinięcia dalszych działań. Walcząc niemal w półokrążeniu i dając dowody najwyższego bohaterstwa w walce z silniejszym liczebnie przeciwnikiem, brygada chlubnie wykonała swe zadanie, zadając przeciwnikowi duże straty w sprzęcie i sile żywej.

3 brygada pancerna, wykorzystując utrzymywany przez 1 brygadę piechoty wschodni brzeg Szprewy, wykonała uderzenie na wschód od Budziszyna, w kierunku Kreckwitz, lecz na skutek silnego oporu oraz wprowadzenia przez nieprzyjaciela do walki świeżych sił udało jej się opanować jedynie rubież wzgórz: 199,0 i 189,0.

Pozostałe siły 1 korpusu pancernego (4 brygada pancerna z 24 pułkiem artylerii pancernej i 1 brygada piechoty zmotoryzowanej) w dalszym ciągu zamykały zachodni bok wylomu i ogniem z miejsca odpierały ataki przeciwnika, zadając mu poważne straty.

W tym czasie wierzchołek klina wylomu osłonięty został w rejonie Lohsa przez 95 dywizję piechoty prawego sąsiada. Północno-wschodni i wschodni bok wylomu został także zaryglowany przez oddziały 10,7 i część 5 dywizji piechoty, które związały nieprzyjaciela aktywnymi działaniami nad Szprewą i Schwarzer Schöps. W rejonie na zachód od Niesky 73 korpus piechoty (z odwodów frontowych) przedłużał obronę 2 armii.

W ten sposób w dniu 23 kwietnia bardzo niebezpieczna dla wojsk 2 armii sytuacja, jaka wytworzyła się w rejonie na północny wschód od Budziszyna, została dzięki bohaterstwu i poświęceniu naszych żołnierzy wyjaśniona. Niepoślednią rolę odegrał w tym 1 korpus pancerny, który działaniami obronnymi na zachodnim boku wylomu, w połączeniu z silnymi uderzeniami wykonanymi w skrzydło przeciwwuderzającego zgrupowania hitlerowców, związał poważne ich siły i przyjął na siebie cały ciężar bitwy, co umożliwiło pozostałym siłom 2 armii na skuteczne zaryglowanie dokonanego przez nieprzyjaciela wylomu.

Działania 1 korpusu pancernego w dniu 23 kwietnia wskazały między innymi na konieczność ścisłego współdziałania czołgów z piechotą. Jako przykład może służyć natarcie 2 brygady pancernej, która przy napotkaniu nad Szprewą silnej obrony zorganizowanej przez hitlerowców nie mogła rozwinąć dalej swego powodzenia, gdyż działała samotnie bez piechoty.

24 kwietnia

Nie mogąc uzyskać powodzenia w rejonie na północny wschód od Budziszyna, hitlerowcy po przegrupowaniu swych sił oraz po wprowadzeniu do walki kilku samodzielnych pułków, brygady własowców i drugich rzutów dywizji rozpoczęli uderzenie na kierunku Budziszyn, Hoyerswerda, przy równoczesnym głębokim obejściu Budziszyna od południa i zachodu w celu wyjścia na tyły 1 korpusu pancernego i tych sił 2 armii, które broniły zachodniej części wylomu. W drugiej połowie dnia 24 kwietnia nieprzyjacielowi udało się uderzeniem czołgów i piechoty opanować Budziszyn broniący przez 7 korpus zmotoryzowany gwardii i 254 dywizję piechoty gwardii 52 armii radzieckiej. Czołgi hitlerowskie zaczęły przenikać na tyły broniących się w rejonach na północny wschód od Budziszyna wojsk 1 korpusu pancernego, które stanęły wobec groźby okrążenia.

W obliczu grożącego niebezpieczeństwa dowódca korpusu rozkazał 2 brygadzie pancernej przejść do obrony w rejonie na północny zachód

od Budziszyna, pozostałym zaś brygadam — utrzymywać nadal swe pozycje.

W myśl rozkazu gen. Kimbara 2 brygada pancerna, która znajdowała się nad Szprewą w rejonie na południowy zachód od Budziszyna, przebiła się z półokrążenia i prowadząc walkę z atakującym nieprzyjacielem zajęła obronę w rejonie na południowy wschód od Salzenforst, gdzie wspólnie z częścią sił 8 dywizji piechoty oraz odrzuconymi z Budziszyna oddziałami lewego sąsiada udaremniała próby przenikania wojsk nieprzyjaciela na tyły korpusu.

25—29 kwietnia

Od świtu 25 kwietnia nieprzyjaciel wspierany silnymi uderzeniami lotnictwa kontynuował swe uderzenia w rejonie na północ od Budziszyna. Walczącym tu wojskom 1 korpusu pancernego i dywizjom piechoty groziło okrążenie, gdyż hitlerowcy, uderzając od czoła, równocześnie nacierali na obydwa odsłonięte skrzydła.

1 korpus pancerny współdziałając z częścią sił 8 i 5 dywizji piechoty 2 armii oraz 7 korpusem zmotoryzowanym i 254 dywizją piechoty gwardii 52 armii radzieckiej, osłaniając swe skrzydła, odpierał z rubieży na północ od Budziszyna nieprzerwane uderzenia dużych sił czołgów i piechoty nieprzyjaciela. Walkę w tym rejonie charakteryzowała niezwykła zaciętość oraz wiele momentów dramatycznych. Żołnierz 1 korpusu pancernego walcząc z przeważającą nawałą czołgów hitlerowskich dawał dowody najwyższego bohaterstwa. Niejednokrotnie oddziały i związki pancerne korpusu musiały przebijać się przez otaczający je pierścień wojsk nieprzyjaciela. Uporczywą walką wygrywały one cenny czas, który pozwalał gen. K. Świerczewskiemu zorganizować obronę na nowym kierunku.

Dnia 26 kwietnia hitlerowcom udało się kosztem wielkich strat w sile żywej i technice zepchnąć 1 korpus pancerny i współdziałające z nim oddziały w kierunku północnym. Sytuacja była bardzo poważna. Nieprzyjaciel miał znaczną przewagę w sile żywej i czołgach, przy czym uzyskał także lokalne panowanie w powietrzu.

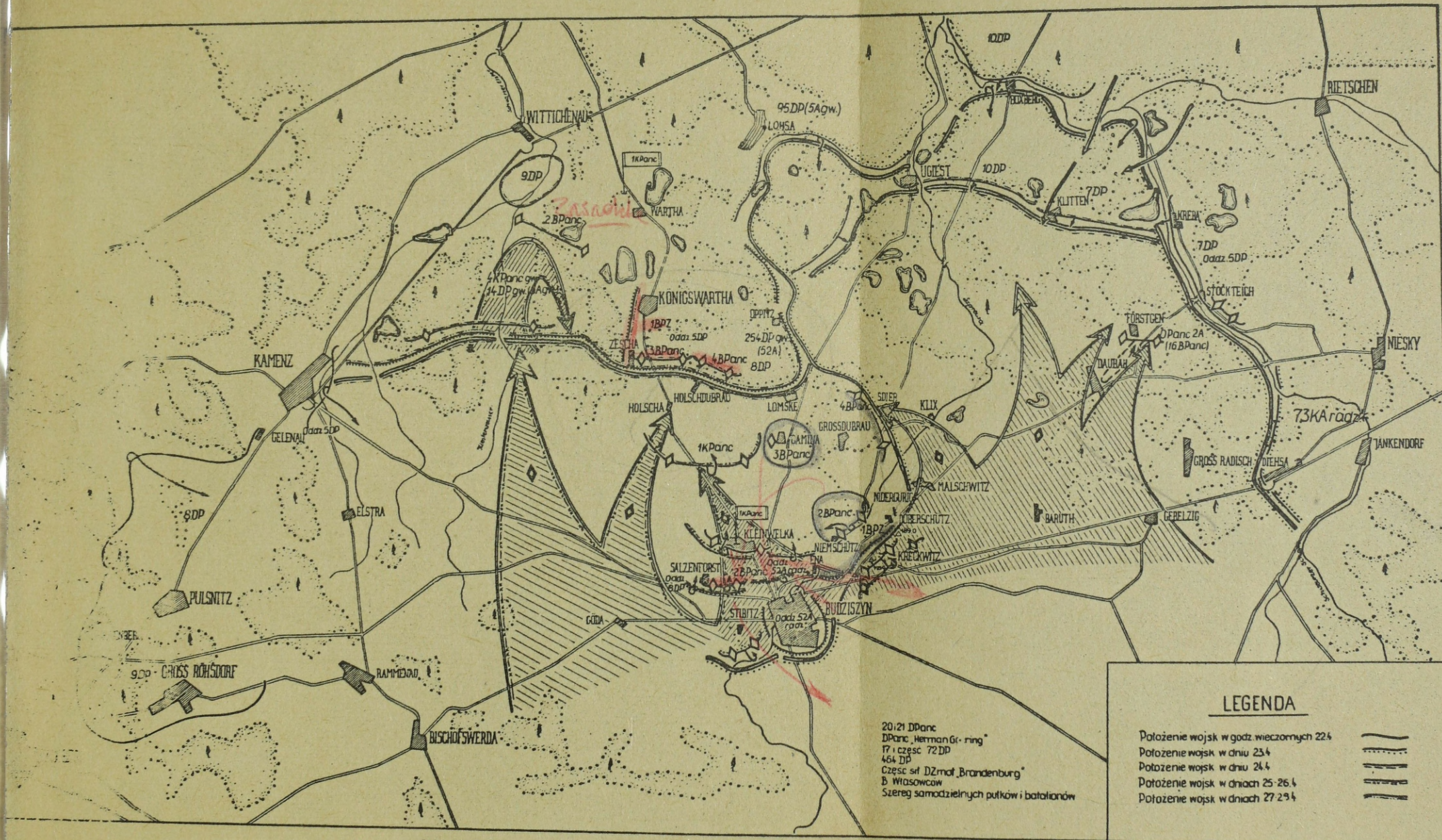
Wśród walk, stosując ogień na wprost do nacierających czołgów hitlerowskich oraz zasadzki ogniowe, siłami do brygady pancernej, wojska korpusu osłaniając wycofujące się oddziały 5 i 8 dywizji piechoty odchodziły w kierunku północnym na ogólną rubież lasu na północ od Holscha i Lomske.

W tym czasie dowódca 2 armii i sztab armii opanowują całkowicie sytuację. Wydane zostały niezbędne rozkazy. Zorganizowane zostaje współdziałanie z 5 armią gwardii, która w myśl dyrektywy Frontu skierowała na odcinek Kamenz, Zescha 14 dywizję piechoty gwardii, a później jeszcze i 4 korpus pancerny gwardii. Jednocześnie zorganizowano siłami 254 dywizji piechoty gwardii (52 armii) silną obronę w rejonie Oppitz zamykając od wschodu kierunek na Königswartha.

Po wschodniej stronie wyłomu 7 i 10 dywizje piechoty rozpoczęły natarcie w kierunku południowo-zachodnim i zachodnim.

W ten sposób zostały stworzone realne warunki do całkowitego załamania przeciwwuderzenia nieprzyjaciela.

27 kwietnia o świcie hitlerowcy wznowili swoje uderzenia w rejonie Königswartha, lecz po nieudanych próbach przełamania naszej obrony od czoła podjęli próby obejścia rejonu Königswartha od zachodu uderzeniem



Szkiec 5. Przebieg działań 1 korpusu pancernego podczas bitwy budziszynskiej 22—29 kwietnia 1945 r.

w kierunku na Wittichenau. Napotkali tu jednak oddziały prawego sąsiada, które zdążyły zorganizować już silną obronę. Po ciężkiej i krwawej walce nieprzyjaciel został odparty.

27 kwiecień był dniem przełomowym w bitwie budziszyńskiej. Hitlerowcy poniosłszy ogromne straty zmuszeni zostali do zamiechania przeciwouderzenia i przejścia do obrony.

Linia frontu przebiegała teraz od Kamenz przez Zescha, Lomske, Oppitz, Lohsa na Ugiest, Klitten i dalej wzdłuż rzeki Schwarzer Schöps. Broniły się tu główne siły 2 armii oraz część sił 5 i 52 armii radzieckiej; w sumie dwa korpusy pancerne i siedem dywizji piechoty.

28 kwietnia związki i oddziały 1 korpusu we współdziałaniu ze związkami taktycznymi piechoty, wykonując krótkie zwroty zaczepne, zajmowały obronę w następujących rejonach: 1 brygada piechoty zmotoryzowanej z 27 pułkiem artylerii pancernej i 2 pułkiem moździerzy — Königs-wartha, Zescha, frontem na zachód; 3 brygada pancerna z 24 i 25 pułkiem artylerii pancernej — na wschód od Zescha, frontem na południe; 4 brygada pancerna — w lesie na północ od Holschdubrau, frontem na południowy zachód oraz 2 brygada pancerna w charakterze zasadzki w rejonie na zachód od Wartha.

Działania w dniu 29 kwietnia zamykają historię bitwy budziszyńskiej. Mimo lokalnych jeszcze uderzeń nieprzyjaciela wojska prawego skrzydła 2 armii i 1 korpusu pancernego rozpoczęły przygotowania w celu dokonania niezbędnych przegrupowań i uporządkowania swych oddziałów. Na lewym skrzydle wojska 2 armii (10 i 7 dywizje piechoty) kontynuowały natarcie w kierunku południowym w celu nawiązania styczności z siłami prawego skrzydła armii, skrócenia i utworzenia jednolitego, ciągłego frontu oraz opanowania dogodnych rubieży do mającego wkrótce nastąpić uderzenia w kierunku Pragi.

W ten sposób 2 armia WP współdziałając z wojskami radzieckimi wykonała swoje podstawowe zadanie polegające na zabezpieczeniu lewego skrzydła głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu. O wykonaniu tego zadania zadecydował w olbrzymiej mierze 1 korpus pancerny, który przyjął na siebie w rejonie Budziszyna cały ciężar uderzenia przeciwuderzających sił pancernych hitlerowców. Nieprzyjaciel poniósł w tych walkach olbrzymie straty, nie osiągając swego celu, poza lokalnym sukcesem terenowym.

Działania 1 korpusu pancernego w tym okresie cechuje wielka manewrowość. Z jednej strony prowadzone są działania obronne mające na celu wyczerpanie przeciwuderzających sił przeciwnika, zadanie mu dużych strat w ludziach i sprzęcie, z drugiej zaś strony wykonywane są silne i gwałtowne uderzenia w skrzydła nacierających zgrupowań hitlerowców w celu osłabienia ich siły uderzeniowej. Często stosowaną formą walki był ogień z miejsca oraz zasadzki ogniowe, dla których organizacji używano nieraz całych brygad pancernych i pułków artylerii pancernej.

Doświadczenia i wnioski ogólne

Działanie bojowe 2 armii i 1 korpusu pancernego WP w operacji lądowej stanowią nierozzerwalną część składową walki zbrojnej narodu polskiego przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Były one również częścią składową jednej z ostatnich i największych operacji drugiej wojny światowej — berlińskiej operacji strategicznej Armii Radzieckiej.

*bitwa
zrosła
zaczepne*

Nauka wojenna uczy, że nie istnieją jakieś stałe i niezmiennie formy prowadzenia operacji i sposoby działania, gotowe formy i szablony. W każdym wypadku, posługując się zdrowym rozsądkiem, w oparciu o konkretne warunki i głęboką wiedzę, inicjatywę i myśl twórczą, należy szukać środków i sposobów najbardziej odpowiadających danemu położeniu i nieoczekiwanych dla przeciwnika.

W użyciu i działaniu 1 korpusu pancernego jako związku szybkiego obserwujemy wiele takich momentów. Odnosi się to przede wszystkim do wprowadzenia korpusu w wyłom już dla przełamania drugiego pasa obrony w celu zwiększenia tempa operacji oraz do zawrócenia korpusu z przedpola Budziszyna i Drezna w celu użycia go w rejonie Niesky do udaremnienia prób, a w rejonie Budziszyna do odparcia przeciwuderzenia hitlerowców. Widać tu wyraźnie ideę — nie pogoń za sukcesami taktycznymi, lecz konsekwentne realizowanie zadania — zabezpieczenia operacyjnego głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu.

W omawianym okresie walk 1 korpus pancerny działając w trudnych warunkach terenowych zetknął się ze wszystkimi niemal rodzajami współczesnych działań, jak forsowanie przeszkód wodnych z marszu, pościg, bój spotkaniowy, odpieranie kontrataków i przeciwuderzeń, obrony i inne. We wszystkich tych rodzajach walk oficerowie, technicy i mechanicy-kierowcy dali przykłady wielkiego hartu, męstwa, odwagi oraz wykazali pełną znajomość bojowego sprzętu technicznego.

Dzięki tym walorom sformowany niemal w pół roku korpus, którego szkolenie odbywało się w znacznej części w marszu, świetnie zdał egzamin we współczesnej operacji, przyczyniając się tym samym do rozbicia Niemiec hitlerowskich.

Znalazło to odzwierciedlenie w wysokiej ocenie działań korpusu, zawartej w licznych rozkazach Naczelnego Dowództwa WP i Armii Radzieckiej. Za wzorowe wykonanie zadań w operacji łżyckiej 1 korpus pancerny został odznaczony uchwałą Prezydium Najwyższej Rady ZSRR orderem Czerwonego Sztandaru oraz uchwałą naszego rządu Krzyżem Grunwaldu III klasy.

Obok tej najogólniejszej oceny, działania 1 korpusu pancernego w operacji łżyckiej pozwalają na wysnucie następujących najważniejszych wniosków operacyjno-taktycznych.

1. Działania związków szybkich w terenie lesistym i częściowo zabagnionym są możliwe pod warunkiem, że otrzymają one między innymi niezbędne wzmocnienie wojskami inżynieryjnymi, artylerią i że zostaną usamodzielnione pod względem potrzeb w piechocie.

2. Działania 1 korpusu pancernego i 2 armii w sposób przekonywający wskazują na konieczność dokładnego zorganizowania rozpoznania w celu uzyskania niezbędnych wiadomości o odwodach nieprzyjaciela, nawet w końcowym etapie wojny.

3. W decyzji dowódcy 1 korpusu pancernego obserwujemy słuszny z punktu widzenia przeciwdziałań nieprzyjaciela wybór kierunku głównego uderzenia oraz umiejętne zrealizowanie zasady ekonomii sił i środków, zapewniającej zdecydowaną przewagę nad broniącym się nieprzyjacielem. Głębokie ugrupowanie bojowe korpusu przy posiadaniu dwóch brygad w drugim rzucie pozwoliło na stałe potęgowanie uderzeń i zwiększanie tempa natarcia, a jednocześnie zapewniało możliwość stosowania sze-

rokiego manewru i osłonę lewego skrzydła korpusu na kierunku przeciwdziałania nieprzyjaciela.

Cechą charakterystyczną jest również dążenie do zapewnienia ciągłości natarcia wojsk korpusu, bez zatrzymywania się na licznych przeszkodach wodnych, co znalazło swój wyraz w organizacji i w działaniu silnych korpuśnych oddziałów wydzielonych.

4. W toku natarcia obserwujemy słuszną realizację jednej z podstawowych zasad sztuki wojennej polegającej na ciągłym manewrowaniu siłami i środkami. Znalazło to między innymi wyraz w szybkiej i sprawnej przeprowadzie całości sił korpusu przez Nysę przy zastosowaniu manewru i wykorzystaniu przepraw lewego sąsiada; w zastosowaniu przez 4 brygadę pancerną głębokiego obejścia broniącego się nieprzyjaciela w lasach na północny zachód od Niesky, co doprowadziło do szybkiego opanowania pozycji pośredniej na rzece Schwarzer Schöps i uchwycenia przepraw na Szprewie.

5. Ciekawą formą działania 1 korpusu pancernego była obrona aktywna na kierunkach Niesky i Budziszyna, polegająca na powstrzymywaniu zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela od czoła i jednoczesnym wykonywaniu krótkich i gwałtownych uderzeń w jego skrzydła, co w konsekwencji doprowadziło do zadania hitlerowcom dużych strat i osłabienia ich siły uderzenia.

Ciekawą również formą działań obronnych korpusu było urządzenie, w czasie odpierania przeciwwuderzenia nieprzyjaciela, licznych zasadzek ogniowych, z powodzeniem stosowane przez wszystkie związki i oddziały korpusu, dla organizacji których używano nieraz całych brygad i pułków. Umożliwiała to zadawanie hitlerowcom dużych strat w czołgach, bez zbyteńnego narażenia własnych, które z reguły działały wówczas w oparciu o dogodne warunki terenowe.

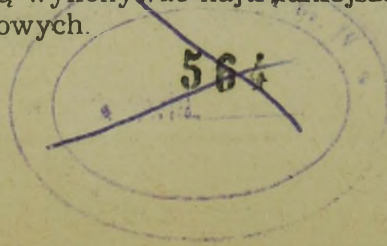
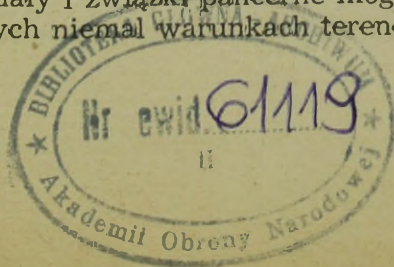
6. Charakterystyczna dla działań korpusu, a typowa dla współczesnych operacji, była częsta zmiana formy działań, czyli przejście od natarcia i pościgu do obrony, gdy tego wymagało zadanie i położenie, i odwrotnie — przejście znów od obrony do natarcia i pościgu.

7. Podczas walki zasadniczym środkiem dowodzenia byli oficerowie łącznikowi i środki radiowe. Oficerowie łącznikowi byli cennym i niezawodnym środkiem łączności, szczególnie w trudnych i skomplikowanych sytuacjach.

8. Poważną rolę w toku natarcia odegrała dobrze zorganizowana służba regulacji ruchu, która zapewniła planowe przesunięcia związków i oddziałów korpusu oraz szybki dowóz środków materiałowych.

9. Duże znaczenie dla pomyślnego przebiegu działań korpusu miała sprawna praca jego urządzeń tyłowych. Poważną rolę odegrała pełna poświęcenia praca służby inżynieryjno-czołgowej, która zapewniła szybką naprawę uszkodzonych wozów bojowych i ich powrót do oddziałów. Brak etatowych środków ewakuacyjnych odbijał się jednak bardzo niekorzystnie na całości pracy tej służby, gdyż wydłużały się terminy ewakuacji i musiano uciekać się do pomocy czołgów bojowych jako ciągników.

Tak więc pomyślnie walki 1 korpusu pancernego potwierdziły, że przy wszechstronnym uwzględnieniu właściwości bojowych czołgów, przy należyтым współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk, dobrze zorganizowanym rozpoznaniu, materiałowym i techniczno-czołgowym zabezpieczeniu — oddziały i związki pancerne mogą wykonywać najtrudniejsze zadania w każdych niemal warunkach terenowych.



Wykonano w 50 egz.

Egz. Nr 1-10 Katedra Hist.Szt.

Egz. Nr 11-50 Biblioteka Jawna

Nr ks. 65/WW